Cena numeru 15 groszy.

Pełna tabela wygranych loterji państwowej na str. 6-ej.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. ILUSTROWANA Dzisiejszy numer zawiera 10 stron

REPUBLIKA

Rok IX | ŁÓDŹ, PIĄTEK, 13-go LUTEGO 1931 ROKU. | CENA NUMERU 15 GROSZY. | Nr. 43

MAJOR KUBALA PRZED SĄDEM

oskarżony o pisanie anonimów

Wyrok zapadnie w dniu dzisiejszym.

Warszawa, 12 lutego

Dziś w wojskowym sądzie okręgowym w Warszawie pod przew. ppłk. K. S. Zygmunta Rumińskiego, przy udziale sędziów: ppłk. Stefana Brzeszczyńskiego (1 d. a. k.), ppłk. Franciszka Mołodyńskiego (1 p. a. pl.), ppłk. Konrada Zembrzuskiego (1 p. szwol.) i mjr. Bogdana Kowalskiego (szef uzbr. O. K. I.) oraz w obecności trzech przedstawicieli Szt. Główn., rozpoczęła się sprawa przeciwko głośnemu z wyprawy na podbój Atlantyku mjr. pil. Kazimierzowi Kubali.

Mjr. Kubala pozostaje pod zarzutem autorstwa anonimów, w których dopuścił się obrazy swego przełożonego płk. pil. L. Rayskiego (szef. Dep. Lotnictwa M. S. Wojsk.).

ANONIMY, PISANE NA MASZYNIE A ZAWIERAJĄCE OSKARŻENIA, ROZESŁANE ZOSTAŁY W LISTOPADZIE I GRUDNIU UB. ROKU W KILKUDZIESIĘCIU EGZEMPLARZACH WYSOKO POSTAWIONYM OSOBISTOŚCIOM ZARÓWNO ZE ŚWIATA POLITYCZNEGO, JAK WOJSKOWEGO.

W toku dochodzenia, drogą ekspertyzy ustalono, że anonimy napisane zostały na maszynie, będącej w rozporządzeniu mjr. Kubali w Instytucie Techn. Badań Lotniczych.

Mając te dane, władze pociągnęły mjr. Kubalę do odpowiedzialności z art. 75 k. k. cz. I i II, który głosi:

„Kto obraża przełożonego lub starszego w stopniu służbowym, karany będzie zamknięciem w więzieniu lub twierdzy na czas nie dłuższy od lat dwuch lub aresztem wojskowym, a w razie obrazy w służbie lub w związku z czynnością służbową — zamknięciem w więzieniu lub twierdzy na czas nie dłuższy od lat trzech lub aresztem wojskowym.

Jeżeli obrazę popełniono przez rozpowszechnienie pism lub utworów albo wizerunków, wymierzona będzie kara zamknięcia w więzieniu lub twierdzy".

Rozprawa rozpoczęła się o g. 9.50 rano. Przewodniczący ppłk. K. S. Rumiński przystąpił do sprawdzenia personalji oskarżonego, który jest kawalerem, ur. 1893 r., z zawodu magister farmacji, do wojska polskiego wstąpił w 1918 r., posiada krzyże: „Virtuti Militari", 4-krotny krzyż walecznych, złoty krzyż zasługi i inne.

Po uroczystem zaprzysiężeniu członków sądu podprokurator mjr. K. S. Józef Chirowski

WNOSI O PRZEPROWADZENIE ROZPRAWY NA POSIEDZENIU TAJNEM, gdyż wymaga tego interes państwa.

Sąd po naradzie zdecydował odczytać akt oskarżenia, anonimy i pamiętnik przy drzwiach zamkniętych, natomiast dalszą część rozprawy prowadzić na posiedzeniu jawnem.

W związku z tem przewodniczący poucza oskarżonego, iż ma prawo powołania dwuch mężów zaufania, którzy na czas rozprawy tajnej mogą być obecni na sali. Mjr. Kubala nie chce z tego korzystać.

★

Obronę wnosi adw. Sobotkowski.

Po odczytaniu aktu oskarżenia co nastąpiło przy drzwiach zamkniętych wznowiono jawność rozpraw.

Major Kubala złożył wyjeśnienia z których wynika, że nie przyznaje się on do winy i

NIE PRZYZNAJE SIĘ DO TEGO, JAKOBY PISAŁ LISTY ANONIMOWE, TWIERDZI NATOMIAST, ŻE TAKIE ANONIMY DOSTAWAŁ POCZTĄ.

Sprawa jest o tyle zawikłana .że pod czas rewizji przeprowadzonej u niego w mieszkaniu

ZNALEZIONO NA STOLIKU NOCNYM DWA ANONIMY

i w koszu od śmieci znaleziono strzępy trzeciego anonimu. Major Kubala twierdzi, że po otrzymaniu pocztą pod swoim adresem anonimu zrobił sobie z niego odpis, dla ewentualnego przedstawienia później władzom.

Przewodniczący porównuje szereg anonimów znajdujących się w aktach sprawy wysłanych naprzykład do gen. Dańca i do pani Rayskiej.

Parównanie polega na stwierdzeniu identyczności formy celem ustalenia czy anonimy pochodzą z jednej maszyny.

Na niektórych anonimach są widoczne te same błędy ortograficzne lub specjalne cechy tej samej maszyny. Major Kubala stwierdza, że wie o tem że anonimy te były rozsyłane, jednak nie on je pisał.

Później major Kubala opowiada o położeniu topograficznem budynku Instytutu Badań Technicznych lotniczych, w którym pracował i oświadcza, że każdy miał tam dostęp do maszyn do pisania, które znajdowały się w pokoju Nr. 10.

Klucze od tego pokoju znajdowały się w dyżurce, w szafce otwartej. W całym budynku panował ruch, bo w grudniu pracowali robotnicy przy remoncie.

Gdy przewodniczący stwierdza, że kpt. Theuer zeznał inne okoliczności, co do otrzymania jeszcze przed rewizją od mjr. Kubali anonimu pisanego na innej maszynie, niż oryginał mjr. Kubala twierdzi, że w owym czasie nie było mowy o maszynie, a raczej o treści anonimu.

Wyrok zapadnie w dniu dzisiejszym.

Warszawa, 12 lutego.

(Polska Agencja Telegraficzna).

W czwartek dnia 12 b. m. przed południem odbyło się posiedzenie Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów poświęcone między in. sprawie eksportu produktów hodowlanych i jego potrzeb.

Likwidacja komunistycznej partji „Zachodniej Białorusi"

Główni prowodyrzy osadzeni w więzieniu

Warszawa, 12 lutego.

W pierwszych dniach stycznia pojawiło się w Warszawie kilku emisarjuszy komunistycznej partji Zachodniej Białorusi. Częste ich wyjazdy i narady zwróciły uwagę policji politycznej, która po dłuższych obserwacjach przystąpiła do zlikwidowania sekretarjatu centralnego komitetu komunistycznej partji zachodniej Białorusi. Wczoraj aresztowano sekretarkę i łącznika technicznego Rachelę Lewinson, która miała w swym ręku kasę, sprawozdania i notatki. W zasadzkę urządzoną przez policję w mieszkaniu Racheli Lewinson wpadł poszukiwany od dawna komunista Jan Coder, członek centralnego wydziału zawodowego KPP.

Dalej aresztowano dentystkę Rachelę Żuk i członka sekretarjatu centralnego komitetu KPZB Leona Żuka. Podczas rewizji znaleziono skład odezw, i dokumentów przyczem szereg sprawozdań kasowych wykazuje znaczny obrót pieniężny.

Następnie przeprowadzono rewizję i aresztowano Fajgę Szenholz, Arona Skropka, Bibergała, Kowaltowskiego, przy którym znaleziono większą ilość dolarów i Dawida Feinzeiga. Śledztwo w tej sprawie prowadzi sędzia do spraw szczególnej wagi p. Kwiatkowski.

Przemówienie Papieża przez radjo.

Wielkie uroczystości z okazji 10-ej rocznicy koronacji Ojca Swiętego.

Cita del Waticano, 12 lutego

10 rocznicę koronacji Piusa XI obchodzono niezwykle uroczyście. Rano odprawiona została przez Ojca Świętego w kaplicy Sykstyńskiej msza, na której byli obecni wszyscy bawiący w Rzymie kardynałowie, korpus dyplomatyczny, rząd i t. d. Kulminacyjnym punktem uroczystości było otwarcie watykańskiej radjo - stacji. Najpierw przemówił przed mikrofonem Marconi, zapowiadając pierwsze przemówienie Ojca Świętego. Następnie zabrał głos Ojciec Święty, zwracając się po łacinie do wszystkich hierarchji kościelnych i wszystkich narodów świata, udzielając „urbi et orbi" swego błogosławieństwa. Po ukończeniu nabożeństwa papież odjechał na posiedzenie akademji. Radjostacja zaś zawiadomiła świat w różnych językach o przebiegu uroczystości.

Katastrofa w kopalni Gieschego

2 górników straciło życie

Katowice, 12 lutego.

W czwartek, 12 bm. w godzinach popołudniowych wydarzyła się w Nikiszowie na szybie „Karmer" kopalni Giesche katastrofa górnicza, która pociągnęła za sobą dwie ofiary w ludziach. W czasie podtrzymywania stropu w głębi kopalni, nastąpił gwałtowny wstrząs wskutek czego nastąpiło oberwanie się zwałów węglowych.

Zasypanych zostało dwuch górników. Zawiadomione o wypadku władze górnicze przybyły na miejsce wypadku i wszczęły akcję ratunkową. Około godziny 14.30 popołudniu udało się wydobyć z pod gruzów zniekształcone ciała dwuch górników, a mianowicie Wiktora Mola, lat 28 ze wsi Brzezinki i Henryka Szejnowskiego, lat 31 ze wsi Mała Dąbrówka. Szejnowski osierocił żonę i troje dzieci.

Władze górnicze prowadzą dochodzenie celem wyjaśnienia przyczyny katastrofy.

Dyktatura wojskowa w Rumunji?

Gen. Prezanu ma stanąć na czele rządu

Paryż, 12 lutego.

(Telegram własny).

Socjalistyczny „Populaire" przynosi w sensacyjnej formie wiadomość z Bukaresztu o możliwości wprowadzenia dyktatury wojskowej. Król Karol ma podobno powierzyć generałowi Prezanowi misie utworzenia nowego rządu. W kołach parlamentarnych z tego powodu panuje wielkie zaniepokojenie. Wiadomość powyższą należy przyjąć z wielkiem zastrzeżeniem, albowiem król rumuński dopiero niedawno oświadczył, że jest on przeciwnikiem dyktatury i pragnie utrzymać za wszelką cenę rządy parlamentarne

Anglja powiększa fundusz

ubezpieczeniowy od bezrobocia

Londyn, 11 lutego.

Ministerstwo pracy zapowiedziało, że rząd zwróci się do parlamentu z żądaniem uchwalenia kredytu w wysokości 20 milj. funtów na zasilenie funduszu ubezpieczeniowego od bezrobocia. Wraz z tą proponowaną sumą, fundusz ubezpieczeniowy wynosiłby 90 mil. funtów.

Poświęcił życie

ratując psa

Berlin, 12 lutego.

Kupiec Franz Klemsche, który usiłował wydostać psa z pod kół samochodu został sam przygnieciony i poniósł śmierć na miejscu.

Pies wyszedł z wypadku bez szwanku. Niezwykłe poświęcenie kupca, który stracił życie ratując zwierzę, wywołało w Berlinie wielkie wrażenie.

Towarzystwo opieki nad zwierzętami pragnie uczcić niezwykłego bohatera.

Minister Matuszewski o pensjach urzędniczych

„Jeśli po nowych zbiorach ceny produktów rolnych nie ulegną zwyżce, nie unikniemy zniesienia 15 proc. dodatku do uposażeń".

Warszawa, 12 lutego. Senat przystąpił do sprawozdania Komisji spraw zagranicznych o szeregu projektów ustaw w sprawie ratyfikacji.

Na wstępie sen. Potocki (B.B.) zreferował projekt ustawy w sprawie ratyfikacji konwencji handlowej z Grecją. Projekt ustawy przyjęto bez dyskusji.

Z kolei po referacie sen. Dobieckiego przyjęto projekt ustawy w sprawie ratyfikacji porozumienia handlowego z Egiptem.

Senatorka Hubicka zreferowała projekt ustawy w sprawie ratyfikacji protokółu dodatkowego do konwencji handlowej między Polską a Jugosławją. Ratyfikację uchwalono.

Następnie Izba przystąpiła do sprawozdania Komisji Skarbowo-Budżetowej o projekcie ustawy, dotyczącym poboru 10 procentowego dodatku do niektórych podatków i opłat stemplowych.

Sprawozdawca sen. Szarski zaznaczył, że projekt ustawy dotyczy poboru podatku dochodowego od uposażeń służbowych, które wyniosą dla najniższego 12-go stopnia 35 groszy miesięcznie, zaś do 5-go stopnia (naczelnik wydziału w Warszawie) 4 zł. 43 gr. Przynie sie to skarbowi państwa 9 miljonów rocznie. Mówca uważa, że lepiej się uciec do tego środka, niż do przeprowadzania generalnej 15-procentowej zniżki. W imieniu komisji wnosi referent o przyjęcie projektu bez zmian.

Sen. Gross (PPS.) wypowiada się przeciwko podnoszeniu podatków, a dalej oświadcza, że proponowana przez stronnictwa chłopskie obniżka płac pracowniczych byłaby zgubną dla drobnego rolnika. Dochodowość społeczną — zdaniem mówcy — można powiększyć tylko przez powiększenie obrotu. Rząd zaś trzyma rezerwy skarbowe zamiast wypuścić je do obrotu.

Sen. Głąbiński w przemówieniu swojem sprzeciwia się ustawie.

Kierownik Ministerstwa Skarbu p. Matuszewski podkreśla, że nie jest rzeczą normalną, by ustawa podatkowa znajdowała się w ustawie skarbowej na dany rok, która powinna obejmować przepisy prawa budżetowego. Już w poprzednich sejmach słusznie zwracano uwagę na konieczność oddzielenia ustawy o 10 procentowym dodatku, od postanowień prawa budżetowego, zawartych w ustawie skarbowej. W tym roku uczyniono właśnie zadość temu życzeniu.

Z kolei minister polemizuje z wywodami poszczególnych mówców opozycji. Podkreśla, iż wydaje mu się, iż skreślenie teraz siu kilku miljonów pobieranych już od szeregu lat na zasadzie 10-procentowego dodatku jest stwarzaniem deficytu budżetowego. Ministrowi chodzi o to, aby nie korzystać z uprawnień ustawowych, które na wniosek stronnictw włościańskich zostały do ustawy skarbowej wprowadzone, a które upoważniają do skreślenia 15-procentowego dodatku.

Minister nie wie czy się to uda. Jeżeli rok przyszły wykaże po nowych zbiorach, że ceny rolnicze osiągnęły poziom opłacalności, co przywróci wymianę produktów rolnych między wsią a miastem, to może unikniemy tego skreślenia. Jeżeli jednak jeszcze trzeci rok ceny rolne nie dźwigną się do poziomu opłacalności, to prawdopodobnie nie uniknięmy zniżki tego 15-procentowego dodatku do uposażeń.

Warszawa, 12 lutego.
(Telegram własny „Republiki")

Dziś przedpołudniem marszałek senatu Raczkiewicz odwiedził marszałka sejmu Świtalskiego, z którym odbył konferencję na temat uzgodnienia prac obu izb w najbliższej przyszłości.

***

Warszawa, 12 lutego.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Dziś w południe pod przewodnictwem marszałka senatu odbyło się posiedzenie przewodniczących klubów senackich, na którem ustalono definitywnie plan prac budżetowych senatu.

W myśl powziętych uchwał obrady plenarne senatu nad budżetem rozpoczną się dnia 4 marca i trwać będą do 10 marca włącznie.

Posiedzenia będą się rozpoczynać o g. 10 rano i trwać będą do g. 2 po poł. potem od 4 do 6 wieczorem. Uchwalono również kontyngent czasu na przemówienia dla poszczególnych klubów.

ZABAWA ZJEDNOCZENIA MOCARNEJ POLSKI.

Staraniem członków 11-ej Komendy odbędzie się w sali Policyjnego Klubu Sportowego, Żeromskiego nr. 88, dnia 14-go lutego 1931 r. zabawa taneczna p. n. „Zakończenie Karnawału". Początek o godz. 20-ej. Wejście tylko za zaproszeniami.

Walka kultury z pierwotnością.

Ostatnie wypadki polityczne w Niemczech są wielkiem rozczarowaniem dla zwolenników **uproszczonego i szematycznego** sposobu myślenia.

Wbrew wszelkim przewidywaniom, pozycja kanclerza „centrowego" Brüninga staje się w parlamencie z dnia na dzień **silniejszą:** gdy jeszcze przed kilku dniami wniosk. o votum nieufności dla rządu zostały odrzucone większością 70 głosów, — ostatnie głosowania Reichstagu, czy to w sprawie nowego regulaminu parlamentarnego, czy też w sprawie ograniczenia n.etykalności parlamentarjuszy, przynosiły raz po raz zdecydowaną większość conajmniej 300 głosów pro-rządowych — przeciwko 200 głosom opozycji.

Za kanclerzem Brüningiem idą zwartą **ławą wszystkie partje** polityczne, za wyjątkiem — komunistów, hitlerowców i drobnej grupy niemiecko - narodowych...

„Wielka koalicja", o której się tak długo i obszernie debatowało w Niemczech, której losy zdawały się być w negatywnym sensie przesądzone jest żywym i codziennym **faktem:** obejmuje ona wszystkie stronnctwa od socjal-demokratów do konserwatystów włącznie!

Hitlerowcom w tych warunkach nie pozostawało nic innego — jak maskaradowy exodus z parlamentu!

Jakżeż daleko jesteśmy od tych dni z jesieni ubiegłego roku, kiedy Hitler zapowiadał przed sądem Rzeszy... gilotynowanie głów, — gdy równocześnie w Austrji przywódca Heimwehry, Starhemberg, ogłaszał, że nie ustąpi, choćby nawet wybo.y miały nie po jego myśli wypaść, — a w Pradze czeskiej — faszyzm lada dzień miał przyjść do władzy.

Zwolenn'cy **szematyzmu politycznego** widzieli już w Hitlerze — conajmniej Mussoliniego Niemiec i z pogardą się odzywali o „centrowym" kanclerzu Brüningu — który m'ał odegrać jeno rolę Kiereńskiego... na — prawo!

Twierdzono wówczas, że ludzie „środka" i umiarkowania nie mają dość **energji** i dość **bezwzględności**—by zwyciężyć pozbawionych wszelk'ch skrupułów — ekstern stów!

Tymczasem we Wiedniu „robotnik-książę" Starhemberg, dysponujący własnemi organizacjami wojennemi, **odszedł** cicho, bez jednego słowa, **bez** jednego wystrzału, — a w Berlinie Brüning radzi sob e wcale niegorzej, niż Schober nad Dunajem!

Relacja między Wiedniem a Berlinem jest pod jeszcze pewnym względem — znamienna i ciekawa.

Ostatnio rzucał się w oczy fakt napozór niezrozumiały i dz'waczny: **kredyty dolarowe** były we Wiedniu **tańsze** i **obfitsze,** niż w **Berlinie.**

Ten fakt był — oczywista — zrozumiałym kompletnie dla sfer gospodarczych, które nie mogły zapomnieć przecie, że to **zwycięstwo Hitlera przyniosło Niemcom nową falę napięcia kredytowego** i podrożenia pieniądza.

W Austrji, gdzie nastąp'ła już oddawna **stabilizacja stosunków politycznych** —gdzie hejmwehra rozkłada się na grupy i grupeczki — napięcie kredytowe minęło!

Ten fakt był zbyt jaskrawym, ażeby n'e miał zwrócić uwagi **sfer bankowych i przemysłowych w Niemczech.** Wyciągnięto konsekwencje — i stąd zmiana sytuacji parlamentarnej — stąd usilne poparcie Brüninga przez wielkoprzemysłową „Volkspartei" lub konserwatystów.

Poza temi przesłankam; natury rzeczowej, objektywnej — zadecydowały **personalne walory Brüninga.**

Podczas ostatnich swoich podróży, kanclerz Brüning odbywał długotrwałe narady w organizacjach gospodarczych, zarówno w centrum przemysłowej Saksonji, w Chemnitz, — jak na Śląsku niemieckim, jak i w Nadrenji.

Wszędz e wykazał taką siłę wewnętrznego przekonania, tyle wytrwałości w perswazji i dyskusji, tyle mocy charakteru — że mimowoli suggestjonował swych interlokutorów.

Nie były to oczywiście przejawy energji pompatycznej dyktatora włoskiego, an; tembardziej maskaradowe wybuchy temperamentu Hitlera — tem nie mniej okazało się, że takie powolne ale trwałe działanie wywiera także swoje skutki.

Nie jest to, oczywiście, nic nowego: w naturze znane są równ'eż dobrze „eksplozyjne" jak i ciche wyładowania energji.

Gdyby w jednostkach fizycznych obliczyć energję wyładowaną przez wszystkie pociski światowej wojny — okazałoby się, że stanowi ona znikomą cząstkę tej energj:, jaka wyładowana zostaje rok rocznie w brzęczących cicho motorach spalinowych lub elektrycznych.

Gdyby w dziedzinie psychicznej istniały również dokładne metody mierzenia energji, okazałoby s'ę; że wszystkie „eksplozje" rewolucji meksykańskich i i brazylijskich nie reprezentują takiej mocy sumarycznej, takiej ilości energj', — jaka wyładowana zostaje przez pracę jednego roku — chociażby narodów skandynawskich.

Czy to w naturze martwej, czy w dziedzinie psychologji indywidualnej, czy zbiorowej — im **wyższa kultura tem cichsze wyładowanie energji.**

I dlatego walka Brüninga z Hitlerem nabiera wprost symbolicznego znaczenia: jest to walka zasady „motoru" z zasadą „eksplozji" — walka kultury z pierwotnością!

f.

Hitlerowcy organizowali oddziały szturmowe

Wielkie rewizje w organizacjach hitlerowskich. — Wykrycie tajnego składu broni.

Berlin, 12 lutego.
(Polska Agencia Telegraficzna).

Z polecenia sędziego śledczego policja berlińska rozpoczęła dziś zakrojoną na szeroką skalę akcję przeciwko narodowo-socjalistycznym organizacjom partyjnym. Zarówno w biurach jak i w mieszkaniach prywatnych **dokonano ogółem 20 rew;zyj. W obławie tej wzięło udział około 100 policjantów i wielu urzędników policji kryminalnej. Główną uwagę zwrócono na centralne biuro stronnictwa hitlerowców.** Policja obsadziła lokal kierown ctwa partji oraz biuro okręgowej komendy hitlerowskich oddziałów szturmowych w Berlinie.

Skonfiskowano tu pełną kartotekę oddziałów szturmowych. Zaskoczony niespodziewanie oddział wartowniczy szturmowców n;e mógł stawić żadnego oporu Policja nie wypuściła nikogo na miasto i obsadziła swymi urzędn'kami wszystkie połączenia telefoniczne. Pozatem dokonano rew zji w mieszkaniu prywatnem komendanta głównego oddziałów szturmowych kpt. Stennesa oraz innych dowódców. **Znaleziono przy tej okazji skład broni.**

Do prezydjum policji zabrano do zbadania obszerny materjał obciążający. W czasie rewizji hitlerowcy demonstracyjnie śpiewali pieśni bojowe.

Akcja policji berlińskiej podjęta została na skutek poszlak, **iż partja hitlerowska udzielała pomocy finansowej mordercom dwuch członków republikańskich Reichsbanneru, zastrzelonych w noc sylwestrową. Dwum mordercom udało się zbiec zagran;cę, trzeci zaś ujęty został przez policję austrjacką w czasie przekraczania granicy.**

Berlin, 12 lutego.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Według informacji prasy, badania skonfiskowanego przez policję w czasie rew zji w biurach hitlerowców materjału ujawniły niezbicie, **że ścigani przez sądy mordercy Reichsbannerowców byli podczas ucieczki wspomagani przez partję hitlerowską.**

Dzienn'ki popołudniowe ogłaszają sensacyjne rewelacje o ucieczce morderców. Wyniki dochodzeń stwierdziły, że **w ostatnich tygodniach hitlerowskie oddziały szturmowe urządzały gorączkowe przygotowania do czynnych wystąpień.** Czynn'ki miarodajne rozważają obecnie kwestję rozwiązania bojówek hitlerowskich. Znaleziony w czasie rewizji materjał dostarczy nowych dowodów, popierających oskarżenie kilku przywódców o zdradę stanu, wytoczone przez prokuraturę.

Hitlerowcy mieli podjąć starania o wydostanie od poszczególnych urzędników państwowych tajnych rozkazów i innych poufnych dokumentów. Wreszcie projektowane było utworzenie wśród urzędników jaczejek hitlerowskich.

Posiedzenie rady ministrów

poświęcone było sprawom bieżącym

Warszawa, 12 lutego.
(Polska Agencja Telegraficzna).

Dnia 12 b. m. odbyło się pod przewodnictwem prezesa Rady Min;strów Walerego Sławka posiedzenie Rady Ministrów, poświęcone sprawom bieżącym. Rada Ministrów powzięła uchwały w **sprawie projektów ustaw o zatwierdzen'e całego szeregu umów, konwencji i traktatów międzynarodowych, w sprawie rezolucji powziętych przez konferencję ekspertów państw rolniczych w Bukareszcie, w sprawie skupu linji kolejowych Łódź-Fabryczna, Chabówka-Zakopane z odnogą Nowy Targ-Sucha Kora i kolei lokalnej Stojanów.**

Plenarne posiedzenie klubu B. B.

Rezolucja pod adresem rządu domaga się obniżenia poborów dyrektorów przedsiębiorstw państwowych

Warszawa, 12 lutego.

Dziś odbyło się plenarne posiedzenie klubu BB, na którem omówiono rezultat prac budżetowych **ze specjalnem uwzględnien'em wprowadzonego do budżetu przepisu o obniżeniu djet poselskich o 15 proc. oraz przepisu upoważniającego rząd do ewentualnego obniżenia płac urzędniczych o 15 proc. w wypadku, gdyby po wyczerpaniu wszystkich innych sposobów było to konieczne dla zabezpieczenia równowagi budżetowej.**

Klub BB. zaakceptował stanowisko członków komisji budżetowej w obu tych sprawach a jednocześnie w związku z niemi **uchwalił rezolucję, w której wzywa rząd, ażeby wobec ciężkiego położen'a gospodarczego przeprowadził obniżenie kosztów administracyjnych i uposażeń członków zarządu i członków dyrekcyj w przedsiębiorstwach państwowych, przedsiębiorstwach samorządowych i monopolach.**

Klub BB. zmniejszając djety poselskie chciał dać przykład wszystk m i jednocześnie dać wyraz przekonaniu, że dyrekcje i zarządy różnych przedsiębiorstw i banków prywatnych **obniżą uposażenia czynników kierowniczych a przez to unikną obn'żenia płac pracowników niższych i robotników.**

Pozatem klub BB. omawiał sprawę wprowadzenia 10-procentowego dodatku do podatku dochodowego od uposażeń służbowych i stwierdził, że alarm podniesiony na ten temat przez prasę opozycyjną jest wybitnie tendencyjny, jako, że w praktyce dodatek ten wynosi od 35 do 98 groszy .

Od uposażeń pracown'ków prywatnych, których pensja przeciętnie wynosi 500 złotych miesięcznie nowowprowadzony dodatek sięgnie również zaledwie do 1 złotego.

Dyskusja nad expose min. Zaleskiego

Oświadczenie przedstawiciela klubu niemieckiego

Warszawa, 12 lutego.
(Polska Agencja Telegraficzna).

W dniu dzisiejszym komisja spraw zagranicznych prowadziła w dalszym ciągu dyskusję nad expose ministra spraw zagranicznych Zaleskiego. Pierwszy zabrał głos senator Utta, (Kl. niemiecki), który stwierdził, że klub jego wypiera się wszelkiego związku z polityką rewizjonistyczną Rzeszy.

Głosowanie klubu niemieckiego przeciwko budżetowi mówca tłumaczy wysokością budżetu, który zagraża polskiej zależności gospodarczej i politycznej. Głosowanie to iako wyraz troski o wspólną ojczyznę ma być według mówcy dowodem lojalności mniejszości niemieckiej w stosunku do państwa polskiego.

Senator Kozicki (kl. nar.) w przemówieniu swem domaga się uniemożliwienia rządowi niemieckiemu poruszenia sprawy rewizji granic polskich.

Mówca z zadowoleniem podnosi, że **dotychczasowa dyskusja stwierdziła istnienie premedytowanego i zorganizowanego ataku Niemiec na całość Rzeczypospolitej. Jest to dla Polski najważniejsze i do tego należy przystosować całą politykę zagraniczną.**

Londyn, 12 lutego.

Od wczoraj panuje nad Anglją i kanałem La Manche potężna burza. Wszystkie wielkie parowce przybywają do portów ze znacznem opóźnieniem. Wielki niepokój panuje co do pewnej barki żaglowej. która miotana jest falami na wodach kanału. Wysłane na pomoc statki ratown'cze nie były jednak w stanie jej odnaleźć.

Inauguracja sezonu automobilowego

Łódzcy automobiliści startują do II zimowego zjazdu zespołów klubowych do Krakowa i do jazdy zimowej do Zakopanego.

W nadchodzący piątek dnia 20 lutego nastąp. inauguracja tegorocznego sezonu automobilowego. Międzyklubowa komisja Automobilowa ustaliła datę wyżej wspomnianą na odbycie drugiego zimowego zjazdu zespołów klubowych do Krakowa.

Tegoroczny, zimowy zjazd zespołów klubowych do Krakowa jest drugim z rzędu zjazdem. Pierwszy odbył się pod kon ec lutego i punktem koncentracyjnym były Kielce. Zjazd zeszłoroczny organizował łódzki Automobil Klub, który też zajął dwa pierwsze miejsca.

Obecny zjazd do Krakowa, z upoważnienia „Automobilklubu Polski" organizują trzy kluby: krakowski, łódzki i śląski. Zjazd zespołów polega na tem, że klub wystawia zespół, składający się z trzech samochodów, bez względu na marki i moc silników tychże. Każdy klub może zestawić dowolną ilość zespołów, a każdy zespół tworzy jednostkę ubiegającą się o nagrody. Zawodn cy jednego zespołu nie są związani kolejnością startu, muszą jednak przybyć na punkt kontrolny lub finish w odstępach nie większych jak 5 minut, w czasie podanym przez władze zjazdu. W razie przybycia częśc zespołu w oznaczonym czasie i spóźnia przez resztę — zespół będzie klasyfikowany, lecz spóźnieni zawodnicy otrzymają dodatkową karę w postaci 1 pkt. za każdą minutę, licząc od chw li zamknięcia parku. Należy zaznaczyć, że dopuszczalne jest opóźnienie 60 minutowe. Za każdą minutę różnicy więcej, niż o 5 minut, otrzymuje zawodnik jeden punkt karny, który liczony będzie dla zespołu. Dopuszczalne jest jednoczesne przybycie dwuch wozów, ale ostatni mus przybyć w 5 minut później.

Komisja sportowa każdego klubu automobilowego obiera dla każdego zespołu dowolną drogę z miejsca startu do Krakowa. Ilość przebytych kilometrów będzie liczona na podstawie najkrótszej drogi z miejsca startu do Krakowa i obliczona według mapy.

Start zespołów nie może nastąpić wcześniej jak w dniu 20 lutego o godz. 8-ej rano. Meta znajdować się będzie przed siedzibą krakowskiego klubu automobilowego.

Średnia szybkość każdego samochodu n e może wynosić mniej jak 20 klm/g. ani też więcej jak 40 km/g. Przekroczenie szybkości minimalnej lub maksymalnej przez jeden lub więcej samochodów względnie cały zespół, pociąga za sobą dyskwalifikację poszczególnych samochodów względnie całego zespołu. Za każdy k lometr szybkości przeciętnej otrzymuje zespół jeden punkt. Średnią szybkość oblicza się jako średnią matematyczną szybkości trzech wozów. Do sumy punktów uzyskanych przez zespół przy przeciętnej szybkości otrzymuje zespół dalsze punkty dodatnie za odległość a mianowicie: 0,1 punktu za każdy przebyty kilometr.

Klasyf kacja będzie przeprowadzona na podstawie arytmetycznych wyników uzyskanych w myśl paragrafów, mówiących o warunkach zjazdu, pasażerach, przeciętnej szybkości i współczynniku odległości.

Klub, którego zespół uzyska najlepszy wynik otrzyma nagrodę krakowskiego K. A. Klub, którego zespół uzyska drugi z kolei najlepszy wynik a nie uzyskał nagrody pierwszej otrzyma nagrodę łódzkiego A. K. Klub, którego zespół uzyska trzeci z kolei najlepszy wynik otrzyma nagrodę śląskiego K. A. Członkowie zespołów klasyfikowanych, otrzymają srebrne plakiety. Wszyscy inni zawodnicy, którzy ukończą zjazd otrzymają plakiety.

Dn a następnego, t. j. w sobotę dnia 21 lutego krakowski K. A. organizuje jazdę zimową do Zakopanego. Jazda zimowa odbywa się na odcinku Kraków — Zakopane (11y klm.). Samochody biorące udział w konkursie podzielone są na grupy według specjalnej tabelki, która przewiduje pojemność cylindra. Średn a szybkość będzie liczona na zasadzie całkowitej ilości uzyskanych kilometrów podzielonej przez czas od chwili wyjazdu z miejsca startu do chw.li przyjazdu do Zakopanego.

Klasyfikacja zawodników uskuteczniona będzie na podstawie sumy otrzymanych punktów dodatnich i ujemnych.

Dla trzech pierwszych zawodników w ogólnej klasyfikacji przewidziane są trzy nagrody. W razie zgłoszenia dalszych nagród regulaminy ich będą ogłoszone przed dniem konkursu. Ponadto zawodnicy, którzy ukończą jazdę do Krakowa lub zimową, otrzymają plakiety.

W niedzielę odbędzie się w Zakopanem zimowy wyścig torowy. Tor znajduje się na stadjonie zimowym w Zakopanem i wynosi w jednem okrążeniu około 940 mtr. przy szerokośc toru około 14 mtr. Długość wyścigu dla samochodów wyścigowych wynosić będzie 10 okrążeń toru, dla samochodów sportowych i turystycznych 5 okrążeń. Startować będą równocześnie po dwa wozy w kategorji wyścigowej i sportowej, w kategorji turystycznej po cztery wozy równocześnie z dwóch względnie czterech równoległych sob e startów, ze startu stojącego. Samochody będą chronometrowane a klasyfikacja odbędzie się w odnośnych kategorjach i grupach według osiągniętych bezwzględnych czasów.

Trzy dni automobilowych imprez zimowych będą bezwątpienia niezwykle interesujące. Łódzcy automobiliści szykują się do tych imprez z dużą starannością. Będziemy w Krakowie i Zakopanem bardzo licznie reprezentowani.

SPLENDID.

—o—

Pod dachem Paryża.

Nie należy się dziwić świe nemu reżyserowi niemieckiemu Pobstowi: który winszując Rene Clairowi, oświadczył, że „Sous les toits de Paris" napełn'e musi otuchą serca tych wszystkich, którzy w sztukę filmową wierza a którzy z zalewem amerykańskich dźwiękowców zwątpili w jej przyszłość.

Pod dachami Paryża" jest filmem nieprzeciętnym, posiada wspaniałe momenty fotograficzne i dźwiękowe, jest jaskrawym dowodem że wielki wynalazek udźwiękowienia X Muzy można artystycznie twórczo wyzyskać.

Piosenka, która jest tłem dźwiękowem filmu wpleciona jest do akcji bardzo um'ejętnie i z umiarem. Artyści — Albert Prejean Gaston Modot, Pola Illery — bardzo dobrzy. Wszystko razem: plusy, plusy, plusy. Prawdziwą przyjemnością jest p'sać po szeregu filmów błahych, bądź wyraźnie „szmirowanych" — recenzje o „Pod dachami Paryża". Całość — przewspaniała.

Grand Kino.

Pieśniarz gór.

W jednej dz'edzinie film dźwiękowy zrobił postęp największy: w dziedzinie operetki. Dzięki pracy i pomysłowości kilku wielkich reżyserów bezduszna i konwencjonalna operetka zdobyła nową treść — ożyła. Dowodem tego, wyświetlany obecn'e z kolosalnem powodzeniem w „Grand-Kinie" — „Pieśniarz gór" Treść filmu jest zaczerpnięta z operetki Lehara. Młody kozak-bandyta oczarował wspaniałym głosem nieokiełznanym temperamentem księżn'czkę rosyjską. Brat księżn czki Sergjusz shańb'ł siostrę kozaka. Kozak mści się: zabija uwodziciela i porywa księżniczkę, która ciężko musi pracować w oboz'e bandytów W sercu ukrywa nienawiść do kozaka. Namaw'a go do wyprawy w góry, gdzie na kozaków napadają żołnierze jej ojca Bohater dostaje się do niewoli. Miłość jednak bierze górę w sercu księżn'czki, dopomaga kozakowi w uc'eczce. Ten odchodzi, aby stać s'ę lepszym i godniejszym księżniczki.

Całość zarówno pod względem treści, reżyserji, jak i techniki zdjęć w kolorach naturalnych stoi na bardzo wysokim poz'omie. W roli kozaka Igora poznaliśmy Lawrence Tibetta. Jest to artysta czarujący pięknym g'osem i porywającą grą. Całość, jak już zaznaczyl'śmy — doskonała i godna widzenia.

Owoc grzechu naszego...

Powieść z życia łódzkiego.

Napisał dla „Republiki" 12)

Jerzy Zawieyski.

Pouczali się wzajemnie, jak należy się tłomaczyć, jakich używać wybiegów jakiemi wyrazami prosić i błagać, gdyby mięso mieli odebrać. Obie kobiety odmawiały żarliwie modlitwy przez drogę, nawet Janek, spocony ze strachu, oddawał się w opiekę świętych, wygwizdując jednocześnie z udaną obojętnością jakieś śpiewki. Zarobek na szmuglu przychodził z ogromnym trudem i wysiłkiem Codzienn e przeżywali od początku swój lęk, który z czasem wchodził we wszystkie nerwy i nawet wtedy, gdy nie było powodu, aby się czegoś obawiać — za każdem głośniejszem czyjemś odezwaniem, albo krokami na korytarzu — czuli, jak z lęku zamiera w nich życ'e. Trzeba było przy tej pracy nieludzko męczącej, wstawać o czwartej rano, przekradać się okólnemi drogami przez pola, koło czyichś zagród, często w deszcz, śnieg i zawieję, aby na szóstą być na Chojnach i jeszcze o szarej, rannej godzinie przejść przez piekło strachu na torze kolejowym. Wracali do domu zmęczeni i wyczerpani dopiero koło południa, gdy już zbyli mięso u M.llera, albo w Kasynie.

Janek spełniał z największą przykrością swój szmugiel. Widział w tem jakieć upokorzenie, gdy musiał zn'ekształcać się, przekradać się i śledzić każde wejrzenie tajnych i umundorowanych policjantów. W tramwaju, albo na ulicy słyszał współczujące o nim głosy:

— Taki kaleka, mój Boże!...

Janek zauważył także, jak n'ektórzy, przesądni, na widok jego postaci spluwali trzy razy i odwracali głowy w inną stronę. Brała go wściekłość i na ustach miał nieraz najwstrętniejsze, ordynarne wyrazy, znane tylko na Ślezyngu. Wściekłość jego potęgowała s'ę tem więcej, gdy wyśmiewali go młodzi, jak on, chłopcy, dobrze odziani i odżywieni, dla których wstawał on po nocy, przekradał się —i łgał swoją kaleką postacią, aby mogli jeść te różne cielęc'ny, polędwice, zrazówki, krzyżówki... Przed ósmą zrana tramwaje były przepełnione młodzieżą szkolną, która mimo wojny, uczyła się w drogich zakładach. Chłopcy w wieku Janka zachowywali się hałaśliw'e, opowiadali sobie różne kawały, projektowali „wagary" i zaczepiali dziewczęta, przeważnie także uczennice żeńsk'ch gimnazjów. Janek nie lubił, a nawet nienawidził tych młodych, zd-owych, roześmianych i rozbawionych chłopców, którzy popychali go brutalnie, patrzyli pogardl wie, a niektórzy nawet głośno wyśmiewali go.

Janek wyczekiwał nieraz długo wieczorami w przedsionkach restauracyj na uregulowanie rachunku za mięso, które zrana z matką i panną Manią tutaj przynosili — i zauważył, że w mieście, w różnych lokalach jest tak, jakby wojny wcale nie było. Po dawnemu przepełnione były cukiernie, restauracje, sale tańca, kina, kabarety, teatry. Przychodzili tam przeważnie oficerowie niemieccy, kupcy i przemysłowcy, którzy bogacili się na różnych dostawach wojskowych. Dla nich to rzewne melodje grała orkiestra smyczkowa u Millera i dla nich znosił tu Janek codziennie swoje garby. W mieście był ogromny ruch, szczególniej wieczorami, gdy otwierały się lokale rozrywkowe... Przed rzęsiście oświetlone gmachy zajeżdżały wspaniałe, przeważnie wojskowe, auta, konne ekwipaże i powozy, z których wysiadali wykwintnie ubrani panowie i strojne piękne kobiety... W wielu oknach na ulicy Piotrkowskiej jarzyło się światło żyrandoli, słychać było stamtąd muzykę lub śpiew, a często w dalszych dyskretnie przysłoniętych oknach, odbijał się na tiulowej materji cień dwojga ludzi, złączonych w pocałunku... Była tu miłość, szczęście, dostatek...

Nędza i wojna po dawnemu mieszkały gdzieindziej: na Ślezyngu, Chojnach, Kozinach, Bałutach, Widzewie...

Janek nieraz godzinami wystawał przed którąś z cukierni, gdzie grała muzyka, wzruszająca go prawie zawsze do łez... Wtulony w wgłębienie wielkiego okna patrzył przez uchylone firanki, jak w głębi lokalu uśmiechały się damy i jak pełne oddania weirzenia posyłały ku sąsiednim stolikom. Wychodziły potem pod ramię z eleganckimi młodzieńcami i wsiadały do dorożek, które je wiozły po drewnianym bruku przez ulicę Piotrkowską.

Najsilniejsze wrażenia ze swych włóczęg po mieście odbierał Janek w restauracji Millera, gdzie w każdą sobotę i niedzielę odbywały się koncerty wokalno-muzykalne. Czekając na uregulowanie rachunku, Janek wciskał się gdzieś w kąt i przypatrywał się występom artystów.

Lubił, gdy na estradzie tańczyła para tancerzy w pięknych kostjumach, które obnażały raczej, niż przykrywały ich ciała. Afisze zapowiadały w szumnej reklamie ich produkcje taneczne: „Taniec motyli", „Satyr i Nimfa", „Raj", „Złoty Płaszcz", „Ogień i ćma" i t. d. Były to, według zapowiedzi afisza, tańce egzotyczne. Po każdym z nich zrywały się oklaski, niektórzy z gości podchodzili do estrady i wołali:

— Brawo! Brawo Mary! Brawo Raoul! Bis!

Para tancerzy, Mary i Raoul, kłaniali się na wszystkie strony, posyłali ręką pocałunki i na usilne wołania „bis" tańczyli dalej. Janek zachwyconemi oczyma śledził zgrabne i piękne ruchy Mary i Raoula.

Ale najbardziej z całego programu podobał mu się śpiew. Śpiewała Anita. Naprawdę, według afisza nazywała się Stella. Śpiewała ona piosenkę: „O Anicie, co była praczką..." Nie, to nie był śpiew. Stella, czyli Anita, jak ją nazywał Janek — nie śpiewała, a raczej mówiła, ale głosem tak dziwnym, że piękniejszym od śpiewu, piękniejszym od muzyki, która grała po drugiej stronie estrady. Gdy wchodziła Anita — znikały dla Janka: pięknie iluminowana estrada, sala stoliki, palmy, dywany — nie było wtedy także ludzi, nikogo — tylko Anita, ona jedna, w ciemnej izbie na poddaszu. Anita była praczką, prała cały dzień czyjąś jedwabną, koronkową bieliznę. Wieczorami, gdy już kończyła robotę, przychodził do niej kochanek. Piękny, czarny, silny...

„Ach, nieprzytomne były pocałunki
i noce miłosne na poddaszu...
Ach, nieprzytomne...

śpiewała Anita.

Naraz z twarzy Anity znikał uśmiech oczy patrzyły groźnie, głos zmieniał się i stawał się twardy, stalowy, niemiły.

— Wybuchła wojna!—wołała Anita
„Zabierali wszystkich młodych,
i zabrali jego też...
Bo był młody, silny, piękny
więc zabrali jego też...."

Po wielu miesiącach tesknoty przyszedł list w dużej kopercie z czerwonemi pieczęciami.

— Zginął! Zabity!...
„Ale Anita nie upadła
i głową nie biła o próg...
Anita praczką była
i na jej ręce czekały góry jedwabnych dessous..."

Teraz nadchodził moment najstraszniejszy.... Anita wychodzi na pola, wyciąga rece przed siebie i woła, ale, och jak woła:

„Gdzie jesteś? gdzie?
Chcę przytulić głowę twą!..
Chcę ucałować usta twe!...
Gdzie jesteś? gdzie?"

Anita nie umiera...

„Anita praczką była
i na jej ręce czekały góry jedwabnych dessous..."

(d. c. n.)



LUTY
13
PIĄTEK

Dziś Jana i Dobrosława
Jutro Walentego

Wschód słońca	6.56
Zachód słońca	4.43
Wschód księżyca	5.51
Zachód księżyca	12.14
Długość dnia	8.40
Przybyło dnia	1.56

Poszukuje się młodej zdrowej osoby (mężczyzna lub kobieta) dla oddania choremu

jednej szklanki

KRWI

za odpowiedniem wynagrodzeniem. Zgłoszenia u portjera Szpitala Poznańskich, Nowo-Targowa 1—3 dziś od godziny 8.30 zrana.

Na froncie bezrobocia.

Redukcje w bankach i instytucjach handlowych

Według oficjalnych danych, jakie zdołaliśmy zaczerpnąć, w ostatnim tygodniu liczba bezrobotnych zwiększyła się o 434 osoby. Zwiększenie liczby bezrobotnych spowodowane jest redukcją, przeprowadzoną w bankach i różnego rodzaju instytucjach.

Obecnie więc na terenie łódzkiego okręgu znajduje się 43.301 bezrobotnych, z czego 21.339 bezrobotnych przypada na włókniarzy, 2.456 robotników budowlanych, 1.294 na metalowców, 13.455 na robotników sezonowych, 60 szklarzy i 2.623 robotników różnych innych gałęzi pracy.

Pozatem na terenie okręgu łódzkiego jest 2.074 bezrobotnych pracowników umysłowych.

Z zasiłków ustawowych Funduszu Bezrobocia korzysta z liczby powyższej 17.891 bezrobotnych fizycznych, zaś ze świadczeń Z. U. P. U. 1.438 bezrobotnych pracowników umysłowych.

W ciągu bieżącego tygodnia za pośrednictwem P. U. P. P. otrzymało pracę 63 bezrobotnych pracowników umysłowych, oraz fizycznych, zaś 799 bezrobotnych otrzymało pracę bezpośrednio w zakładach przemysłowych.

Pozatem na terenie okręgu łódzkiego jest 58.425 robotników, zatrudnionych częściowo, z czego przez dwa dni w tygodniu pracuje 2.515, zaś przez trzy dni w tygodniu 14.335 robotników. Pozostała liczba częściowo zatrudnionych pracuje na cztery i pięć dni w tygodniu.

Komisja sanitarna

już kontroluje automaty telefoniczne

Swego czasu wydane zostało rozporządzenie, iż właściciele automatów telefonicznych i rozmównic publicznych są obowiązani przeprowadzać dezynfekcję słuchawek i tub.

Ponieważ stwierdzono, że do powyższego rozporządzenia nie wszyscy się stosują, władze wyznaczyły specjalne komisje sanitarne, które już jutro przystąpią do kontroli automatów i rozmównic w całem mieście.

W razie stwierdzenia, iż dezynfekcja nie została dokonana, winni zostaną ukarani wysokiemi grzywnami.

Składki w kasie chorych będą obniżone

Miast 8 proc. miesięcznie ubezpieczeni płacić będą tylko 6 proc. Dalsza reorganizacja administracji kasowej.

Pragniemy na tem miejscu poruszyć sprawę posiadającą kolosalne znaczenie dla ogółu ubezpieczonych w kasie chorych.

Ustawa o ubezpieczeniu na wypadek choroby przewiduje normalnie ustalenie składek członkowskich w kasach chorych w wysokości 6 i pół procent od podstawowych sum wynagrodzenia. W praktyce, przy obliczaniu składek również od niedziel, składka członkowska wynosi 8 proc. uposażenia ubezpieczonego pracownika. Obciąża to poważnie z jednej strony pracowników, z drugiej zaś pracodawców, który wszak opłacają, z tytułu ubezpieczenia swych pracowników, daleko większe kwoty.

Już od dłuższego czasu czynione są starania, by obliczenia wysokości składek w kasach chorych prowadzone były według ustalonej normy, t. zn. by brano pod uwagę

tylko dni pracy ubezpieczonych.

Ma to szczególne znaczenie dla robotników i pracowników, pracujących na akord lub t. zw. dniówki. Zarobek ich wynosi więc tylko tyle, ile zarobili oni w ciągu sześciu dni pracy w tygodniu. Siódmego dnia, w niedzielę, nie pracują, oni wcale i tego dnia wogóle nie zarobkują. Tymczasem przy obliczaniu wysokości składek muszą opłacać je w zależności od 7 dni w tygodniu lub 30—31 dni w miesiącu. W ten sposób, miast 6 i pół procent opłacają de fakto 8 procent co na przestrzeni pewnego okresu czasu stanowi dość dużą różnicę.

Starania w kierunku obniżenia wysokości składek czynione są nie tylko przez związki pracownicze, lecz również przez związki przemysłowe. Ministerstwo pracy ustosunkowało się do tych słusznych postulatów w zasadniczy sposób. Wyraziło zgodę na obniżenie składek, lecz równocześnie zaznaczyło, iż jest to możliwe do przeprowadzenia tylko w tym wypadku

o ile zmniejszyłyby się zaległości przemysłowców

i o ileby przemysłowcy punktualnie wpłacali swe należności do kasy chorych. W tym bowiem wypadku kasy chorych nie byłyby zmuszone ciągle sta wać przed zagadnieniem, skąd wziąć pieniądze na najpotrzebniejsze wydatki i chętnie zgodziłyby się na pewną redukcję składek ubezpieczeniowych.

Sprawa ta nie została dotychczas definitywnie rozstrzygnięta. Jednakże, jak nas informują, obniżenie składek w kasie chorych nie jest rzeczą przesądzoną. Przeciwnie, sprawa ta stanie się bardzo aktualną po reorganizacji administracji kas chorych. Po połączeniu się szeregu kas i po uproszczeniu manipulacji oraz obniżeniu wydatków administracyjnych, powstaną niewątpliwie dość duże oszczędności które umożliwią obniżyć składki. Będzie to możliwe jeszcze i z tego względu, że według nowego zarządzenia ministerstwa pracy i opieki społecznej **kasy chorych nie będą finansowały pozabudżetowych inwestycji z funduszów bieżących, lecz ze specjalnych pożyczek, zaciąganych w zakładach ubezpieczeń.**

W ten sposób umożliwi się czynienie dużych oszczędności w wydatkach bieżących... Ustanowienie zaś międzykasowego funduszu wyrównawczego, który jest projektowany, jeszcze bardziej przyczyni się do możliwości obniżenia składek. Kiedy to nastąpi, trudno w tej chwili przewidzieć. Faktem jest jednak, że sprawa ta nie zostanie odłożona na plan dalszy, lecz zdecydowana w najbliższej przyszłości. **(is).**

Inowacje pocztowe w Łodzi

Powiększenie ilości skrzynek pocztowych, przewożenie poczty na motocyklach i tworzenie nowych oddziałów

Jak się dowiadujemy, w najbliższych tygodniach dyrekcja poczty w Łodzi wprowadzi cały szereg inowacji, które będą posiadały wielkie znaczenie dla ludności naszego miasta.

W pierwszym rzędzie, jak się dowiadujemy, powiększona zostanie ilość skrzynek pocztowych w najruchliwszych punktach Łodzi. Ma to wielkie znaczenie dla osób mieszkających w dość znacznych odległościach od miejsca zawieszenia skrzynek pocztowych.

Następnie w najbliższym czasie furgony konne, przewożące pocztę na dworce lub do poszczególnych filji pocztowych, zamienione będą na wozy samochodowe, co przyczyni się do szybszej ekspedycji listów, paczek i przesyłek pocztowych.

Rozwożenie paczek adresatom do mieszkań prywatnych, mimo wprowadzenia samochodów ciężarowych, musi się, niestety, odbywać nadal wozami konnemi, z tego względu, iż samochody, zatrzymujące się niemal przed każdym domem, psułyby się często, i nie dałyby efektu. Natomiast zmieniony będzie system wyjmowania listów z ulicznych skrzynek pocztowych. Czynność tę spełniali obecnie urzędnicy pocztowi, wędrujący, pieszo od skrzynki do skrzynki. Pochłaniało to bardzo wiele czasu i opóźniało wysyłanie poczty. W związku z tem poczta w Łodzi otrzyma kilka motocykli, na których rozjeżdżać będą urzędnicy od skrzynki do skrzynki i w błyskawicznem tempie wyjmować będą listy.

Wobec zabudowania się przedmieścia Radogoszcz, wyłoniła się konieczność otwarcia tam agencji pocztowo-telegraficznej. W tej sprawie dyrekcja w Łodzi poczyniła już odpowiednie kroki wstępne i w najbliższych tygodniach agencja ta będzie uruchomiona. Wreszcie zostanie przebudowana i rozszerzona agencja na Chojnach, która zostanie zamieniona na filję pocztową Nr. 10. (k)



Obniżenie cen w uzdrowiskach

W Ciechocinku, Krynicy i Zakopanem będzie w tym roku znacznie taniej.

Zbliża się okres, w którym poszczególne uzdrowiska polskie rozpoczynają kampanję propagandową przed właściwym sezonem letnim. Kampanja ta rozpoczyna się zazwyczaj w pierwszych dniach marca i trwa już nieprzerwanie przez całe lata.

W ubiegłym roku niejednokrotnie zwracaliśmy uwagę, że najwłaściwszą propagandą powinno być

bardzo wydatne obniżenie cen,

które w wielu wypadkach przekraczają w poważny sposób ceny w zagranicznych miejscowościach kuracyjnych. Tanie paszporty zagraniczne, łatwość wyjazdów, wszystko to, wespół z drogiemi cenami w kraju, spowodowało, iż większość turystów i kuracjuszy, spędzających dotychczas swój urlop w kraju,

gremjalnie wyjeżdżają zagranicę.

Ta sama sytuacja, niestety, panowała również w roku bieżącym. Tymczasem niektóre uzdrowiska już rozpoczęły zastanawiać się nad sposobami zażegnania kryzysu. **Pierwszy wystąpił Ciechocinek.** Przed kilku dniami odbyło się w Ciechocinku walne zebranie właścicieli pensjonatów i dworków pod przewodnictwem komisarza rządowego Ciechocinka. Po dłuższej dyskusji, w trakcie której wskazywano na konieczność zażegnania kryzysu,

postanowiono bardzo znacznie obniżyć wszystkie cenniki.

Ceny pensjonatów (pokój z całodziennem utrzymaniem) od 8 do 15 złotych dziennie, ceny mieszkań w sezonach wiosennym i jesiennym od 1 zł. 50 gr. do 4 zł. i w sezonie głównym od 2 zł. 50 gr. do 8 zł. dziennie.

Jest to redukcja bardzo znaczna. Za tym przykładem powinny obecnie pójść wszystkie inne uzdrowiska. Według otrzymanych przez nas informacji **konferencje w sprawie zniżki cenników w Zakopanem i Krynicy** odbędą się w najbliższych dniach. i.

Zbiórka odzieżowa

dla najbiedniejszych m. Łodzi

Rozpoczęta przed kilkoma dniami na szeroką skalę akcja zbiórki odzieżowej komitetu obywatelskiego pomocy dla najbiedniejszych poczęła wydawać już rezultaty. Komitet rozesłał około 600 odezw do firm przemysłowych z apelem składania ofiar. Do dnia dzisiejszego wpłynęły ofiary od następujących firm:

Biederman, Kinderman, B-cia Bukiet, Gampe i Albrecht, T. Finster, K. Eisert, Reisfeld, B-cia Seidenwurm, K. Silberstein, Miks, Grinberg, Szulc z Aleksandrowa, Lande, Klinge i Szulc, Haebler Emil, Landau i Weile.

Ogółem wpłynęło dotychczas 15 paczek oraz pewna ilość gotówki. Akcja trwa. Ofiary należy przesyłać do kuratorjum szkolnego na ręce p. Jaworskiej.

Specjalne pociągi

przewozić będą artykuły żywnościowe

Do władz kolejowych napłynęły ostatnio skargi na zbyt powolne transportowanie niektórych, szybko psujących się, artykułów, co naraża kupiectwo łódzkie na dość dotkliwe straty. W związku z temi zażaleniami postanowiono wprowadzić specjalne pociągi, które przewozić będą łatwo psujące się artykuły.

Pociągi te zostały już uruchomione, narazie na następujących linjach: Warszawa, Łomża, Białystok, Brześć, Dęblin, Sierpc, Iłowo, a od 16 lutego — Kalisz, Łódź, Strzałkowo, Toruń.

Pociągi te przybywać będą do wymienionych miast w godzinach porannych. Przesyłki nadawane temi pociągami będą wydawane natychmiast po przybyciu pociągu na stację, bez konieczności czekania na otwarcie ekspedycji.

Uruchomienie tych pociągów będzie miało niezwykle doniosłe znaczenie dla przewozu artykułów żywnościowych i łatwo psujących się. (i)

Nieście pomoc najbiedniejszym

TEATR — MUZYKA — SZTUKA

TEATR MIEJSKI.

Dziś piątek cieszące się niesłabnącem powodzeniem przezabawne „Konto X" z Kazimierzem Szubertem w roli popisowej. Ceny zniżone

Jutro sobota o godz. 4 po poł. po cenach niskich przebojowa „Dobra wróżka" ze Stefanją Jarkowską w roli tytułowej.

W pełnych próbach pod reżyserją J. Leśniewskiego „Człowiek z teką".

TEATR JAPOŃSKI W ŁODZI.

Jutro sobota o godz 8.30 wieczorem oraz w niedzielę o godz. 4 po poł. i o 8.30 wiecz. wystąpi w Teatrze Miejskim słynna trupa japońska z Tokio pod kierunkiem i z udziałem najznakomitszego z pośród żyjących aktorów japońskich Tokujiro. Na rewelcayjny program złożą się: obrazek sceniczny w 1 akcie z życia kurtyzan p. t. „Koi-No-Yozakura", czyli „Miłość kiedy wiśnie kwitną", wielki dramat z walką na szable w 3-ch obrazach „Kage-No-Chikara" (Drzemiąca opatrzność) oraz scena tragiczna w 1 akcie „Mitsuhide". Intermedja między poszczególnemi sztukami wypełnią najcharakterystyczniejsze tańce japońskie, jak taniec „Lisa", „Masek", „Gejsz". A wszystko to odbywać się będzie na tle bajecznej oprawy utrzymanej w oryginalnym japońskim kolorycie i dekoracjach stworzonych przez najwybitniejszych japońskich malarzy. Własna orkiestra. Bilety do nabycia w kasie zamawiań teatrów miejskich.

TEATR KAMERALNY.

Dziś piątek, sobota i niedziela wieczorem w dalszym ciągu przy zapełnionej widowni bawić będzie niezrównana Stefanja Jarkowska publiczność w szlagierowej „Roxy".

W niedzielę o godz. 5 po poł. po raz ostatni „Dobra wróżka" po cenach najniższych.

TEATR POPULARNY.

Jutro sobota wieczorem oraz w niedzielę dwukrotnie nader melodyjna i zabawna, efektownie wystawiona operetka Straussa „Dookoła miłości".

W pełnych próbach pod reżyserją K. Tatarkiewicza nowa operetka, a mianowicie „Hrabia Luxemburg" Lehara.

„UPIÓR Z DUESSELDORFFU" w Teatrze Popularnym w sali Geyera Piotrkowska Nr. 295.

W sobotę, dnia 14 b. m. odegraną będzie po raz pierwszy w Łodzi jedna z najaktualniejszych sztuk scenicznych w 5 akt. p. t. „Upiór z Düsseldorfu", treść zaczerpnięta z głośnej dziś jeszcze i niewyjaśnionej historji Düsseldorfskiego upiora. Sztukę reżyseruje dyr. J. Pilarski.

„TEGO W ŁODZI JESZCZE NIE BYŁO".

Jak już kilkakrotnie zapowiadaliśmy, dnia 14-go lutego r. b., to jest w ostatnią sobotę karnawałową odbędzie się w sali Filharmonji tradycyjny bal Domu Sierot, Północna Nr. 38. Imprezy tej instytucji dobroczynnej mają od lat opinję najweselszych i nawspanialszych tem niemniej jednak komitet organizacyjny w roku bieżącym dokłada wszelkich starań, by ostatni bal tego sezonu był najświetniejszy i by goście przy stosunkowo drobnych wydatkach mieli maksimum zadowolenia i miłe wspomnienia karnawału tegorocznego.

Słowem, nocy z dnia 14 na 15 lutego łodzian oczekuje zabawa, jakiej w Łodzi jeszcze nie było.

PODZIĘKOWANIE.

Wszystkim paniom i panom oraz całemu komitetowi młodzieży, którzy współpracą i obecnością swoją przyczynili się do uświetnienia Wieczornicy Pracy w dniu 7 lutego r. b. na rzecz T-wa Szerzenia Pracy Zawod. wśród Kobiet Żyd. w Łodzi oraz ofiarodawcom za hojnie nadesłane dary składa najserdeczniejsze dzięki

Zarząd T-wa Praca.

MAPA EUROPY.

Ukazała się w wydawnictwie „Kosmos" Mapa Europy z oznaczeniem linji okrętowych i flagi państw w sześciu kolorach, rozmiar 60X80 cm. Cena 2 zł. Do nabycia we wszystkich księgarniach.

PEŁNA TABELA WYGRANYCH

2-go dnia ciągnienia IV klasy 22 loterji państwowej

Zł. 10000 nr. 66600.

Zł. 5.000 n-ry 127731 151085.

Zł. 3.000 n-ry 137775 182790.

Zł. 1000 n-ry: 3919 38057 59269.

Zł. 700 n-ry: 80369 98418 202924.

Zł. 500 n-ry 3808 29726 38752 48722 59429 69820 86221 118707 153423 157268 160994 184260.

Zł. 400 n-ry 175 26206 31910 36510 37715 43761 54425 75589 76150 80472 81175 91409 97091 104726 110635 119731 133379 146468 154936 165408 174012 180187 200064.

Zł. 300 n-ry: 3885 3912 4405 7026 17112 640 668 22810 25741 29516 36192 39973 40194 43744 51356 53260 557 56555 57415 58483 510 62776 64600 69566 70928 72051 75023 78893 81938 82796 92419 98675 105789 108759 109753 112657 782 113031 411 116062 118004 119477 120580 123880 124883 125833 127547 129627 130048 138046 141329 639 144121 170 145861 146217 147002 153148 157815 159341 160330 162113 165198 166091 219684 172625 174916 178299 179333 180324 181028 338 183679 863 184201 185704 186853 974 187613 188670 190829 192142 196821 197917 198678 199047 730 200358 202225 203326 813 205796 926.

STAWKI.

073 245 300 430 40 519 745 57 70 72 84 87 889 951 85 171 1114 36 214 27 41 55 305 8 400 654 881 906 68 2202 229 332 90 517 72 84 793 914 23 30 070 103 97 228 37 48 62 322 35 424 78 581 696 748 85 831 911 40 63 113 25 311 46 437 584 58 85 94 603 54 748 844 50 52 213 365 518 22 631 48 716 68 979 60 17 39 102 398 690 974 71 50 292 411 27 563 81 98 607 16 745 807 9 65 60 69 86 911 81 146 58 268 70 392 456 68 502 505 16 27 32 618 732 60 75 85 95 90 27 59 90 252 488 630 765 779 884 966 72 1084 408 611 66 922 36 11178 231 41 330 401 86 718 818 922 94 12110 96 343 426 65 87 529 696 924 13004 041 216 36 59 64 451 64 575 653 772 807 9 16 993 14039 109 31 231 372 472 524 647 82 83 717 53 906 42 74 15136 213 78 95 275 443 573 96 637 60 16010 48 158 341 44 420 78 562 662 775 899 117081 177 94 325 532 615 344 993 813 975 18 229 553 638 761 76 829 35 19147 338 86 457 66 890 991 202 287 384 509 26 38 673 88 819 25 21285 317 82 424 520 669 72 77 775 910 19 59 84 95 22029 203 301 70 91 508 622 26 41 793 822 57 938 86 23009 016 125 61 82 200 77 82 334 70 652 73 715 40 49 831 33 927 41 24127 55 87 200 217 67 300 615 729 49 887 913.

25162 283 316 32 443 658 824 37 40 79 88 26126 83 242 90 66 601 13 27010 136 210 351 87 586 682 764 70 78 28008 79 242 462 72 704 21 896 29057 421 651 71 76 833 45.

30250 365 408 500 3 13 54 63 996 31037 46 245 353 70 488 542 781 830 954 32051 273 337 74 482 605 893 33046 112 72 247 693 780 84 841 64 914 89 34011 32 184 275 521 842 82 969 35239 495 731 862 36016 72 284 401 66 507 36 61 65 87 96 611 60 65 726 37 98 920 37027 107 19 341 658 765 38077 105 50 76 201 325 448 685 757 83 814 39001 102 13 36 45 311 468 78 521 35 817 995.

40237 46 349 57 82 84 457 67 825 945 47 41114 294 310 61 430 829 953 42161 80 87 219 27 65 351 591 676 810 30 43129 223 35 334 487 581 782 870 44006 215 43 304 400 560 820 945 55 68 45021 41 79 97 118 228 80 416 92 789 918 46242 322 54 401 536 604 47105 99 214 475 647 71 73 749 69 48064 138 46 333 37 91 475 525 46 613 95 788 49169 232 474 614 50 713 69 81 839 940 53 64 73.

50034 143 203 420 510 42 66 634 715 67 899 51190 350 420 561 52142 69 318 40 61 552 671 72 910 19 28 53001 108 230 53 495 99 645 715 53 74 856 991 54136 215 303 464 71 73 731 835 55065 90 196 98 409 527 82 761 75 856 90 56001 304 6 409 664 846 926 57058 90 289 407 18 29 564 773 948 58017 74 117 66 289 303 71 624 763 809 936 59025 88 135 204 333 42 51 92 485 528 44 71 90 685 869 955.

60043 66 104 30 258 326 56 73 466 633 817 61030 506 8 716 62022 32 134 44 67 453 82 637 702 20 36 63128 74 211 18 50 325 438 578 634 44 816 28 40 946 51 64071 171 239 63 349 409 22 73 80 504 656 753 803 33 47 58 72 65014 318 31 437 89 554 64 93 622 71 728 35 59 938 89 66007 16 251 455 72 760 833 87 67000 337 44 468 505 627 68333 37 43 482 720 21 43 852 86 69043 59 140 56 83 279 318 436 526 29 40 54 632 703 20 85 853 923 26 38 60.

70040 48 244 357 663 937 41 71057 134 85 398 469 555 69 619 37 67 725 806 72112 23 68 230 355 510 17 42 65 604 68 706 34 99 905 73078 101 4 80 87 237 64 77 305 30 89 434 70 552 685 779 878 947 74281 375 98 690 880 905.

75006 24 163 263 326 544 703 13 807 16 952 81 83 76010 83 170 74 224 324 73 467 576 638 701 800 24 30 98 906 11 77023 369 449 72 508 602 65 765 825 35 982 78188 99 205 60 75 550 648 774 99 906 79067 407 594 80052 177 93 336 661 737 50 956 81000 277 301 15 412 37 9 7521 648 86 737 927 82077 78 197 233 45 306 53 409 52 532 93 657 792 836 44 970 83024 56 161 265 324 522 755 89 858 84148 51 56 421 28 529 678 969 74 85082 119 68 325 440 56 617 52 62 754 60 67 870 952 58 67 86171 219 341 455 564 682 781 858 991 87294 349 80 97 475 534 96 680 825 88072 101 84 281 82 409 51 554 957 89049 106 252 353 571 620 25 39 740 828 984 90092 146 223 324 52 444 512 46 650 728 29 34 38 86 97 801 7 56 71 909 57 91039 76 84 131 46 246 326 94 411 40 52 75 518 35 631 77 86 713 56 904 95 92360 90 99 400 3 550 751 70 899 93018 166 68 291 324 445 67 619 826 28 942 50 94010 205 62 405 515 65 676 700 73 801 20 95004 46 96 161 289 644 885 96005 24 29 342 51 65 95 499 749 63 886 905 80 97311 637 830 69 98078 138 73 201 45 458 61 62 616 61 769 964 71 99011 48 56 58 282 86 418 684 866 959.

100048 69 181 200 72 326 52 8664 764 921 30 101057 141 206 333 408 513 693 780 885 89 929 54 102007 9 102 36 250 52 55 89 576 655 820 99 948 103047 256 81 389 420 85 639 40 75 744 872 926 104003 53 68 86 139 78 79 80 225 40 551 80 105017 90 200 37 338 590 676 724 984 106120 39 67 371 95 512 90 692 830 912 21 107146 55 202 334 48 505 39 664 785 949 108110 34 59 203 59 795 835 947 63 109021 228 370 661 65 759 814 910.

110199 246 86 428 62 483 618 72 759 91 845 933 80 89 111181 205 31 312 53 486 561 674 740 51 82 97 855 945 112025 33 178 313 14 629 86 771 75 956 60 133046 360 540 56 665 775 852 955 114255 81 393 424 51 61 536 39 734 35 92 849 82 903 72 115015 112 332 68 427 58 563 79 623 44 59 779 856 961 81 116034 54 119 33 304 10 445 506 24 675 792 95 859 84 942 117040 45 198 278 329 463 585 633 83 97 857 954 118027 34 93 241 533 63 98 675 718 30 804 11 31 119112 33 51 88 233 37 318 19 58 73 467 566 683 736 60 75 838 69 917.

120266 380 549 615 60 709 30 848 928 58 87 121003 220 73 415 55 569 620 76 713 853 122033 83 136 84 229 47 74 344 432 547 81 613 29 35 60 767 92 912 17 123039 326 437 746 75 88 838 82 938 124001 158 281 422 527 615 842 73.

125065 130 306 371 309 663 618 719 805 895 502 593 519 126040 094 340 349 517 577 606 655 988 932 984 127036 093 167 265 319 576 622 694 773 731 840 934 128058 391 335 577 589 621 770 813 855 932 129012 128 453 400 670 754 959 920 130051 152 193 111 151 623 771 732 705 131060 049 003 119 367 372 369 495 418 597 623 610 798 132123 140 242 270 244 225 379 412 436 480 458 639 756 777 808 988 133200 377 448 453 558 579 546 501 642 660 790 780 756 134155 107 104 402 431 482 435 421 579 534 654 693 817 135110 238 456 420 629 628 779 758 726 852 136044 133 135 242 302 344 451 791 800 902 941 137034 104 201 342 343 318 593 590 540 537 538 625 755 746 805 138350 557 604 611 899 957 917 934 960 139162 375 323 311 446 564 641 643 731 868 805 971 960 969 907 140247 241 335 377 427 482 596 959 141134 217 431 494 690 864 872 895 842 142613 747 814 143036 247 325 420 629 790 908 144181 218 220 355 411 433 445 543 629 874 964 906 145084 065 144 510 472 545 676 665 747 873 961 988 146417 413 427 501 631 638 691 724 828 848 967 920 147089 196 119 268 231 366 417 672 744 936 148095 176 268 231 385 340 397 434 446 489 621 741 788 873 149011 163 270 261 257 265 385 510 695 747 844 860.

150027 94 216 76 283 514 664 707 26 38 834 76 151104 222 33 93 98 649 721 86 831 52 152000 60 84 205 302 427 79 83 627 741 52 915 81 153216 535 39 627 888 89 722 99 975 154171 261 369 690 37 776 913 67 155058 110 240 345 62 442 70 76 556 730 856 156208 326 429 43 540 62 805 69 70 157078 180 415 608 34 85 879 941 158105 25 53 427 36 766 847 926 45 159025 308 72 455 61 79 519 779 921 74.

160004 252 53 321 74 435 588 668 161000 55 95 274 372 650 90 744 842 915 48 162092 159 261 87 337 591 629 53 789 827 60 71.

163050 93 252 463 531 749 164028 154 91 445 73 90 705 819 65 955 62 165027 40 285 356 428 510 85 607 18 973 166018 51 78 95 120 63 95 234 83 311 436 60 508 769 871 74 167034 109 75 90 257 318 708 810 35 81 168063 171 294 326 29 585 608 769 819 43 924 25 52 169067 114 34 268 82 394 416 71 553 686 727 60 820 81 918 83 86.

170058 208 84 526 89 171007 33 54 152 69 217 337 419 611 13 29 744 82 93 920 82 172000 42 133 507 71 80 975 173031 33 202 448 58 77 516 61 652 810 74 174125 64 343 469 504 35 70 605 729 810 24 28 995.

175270 78 309 18 27 410 41 92 662 754 59 176244 62 366 447 630 740 857 177018 310 97 425 631 37 41 749 899 956 57 92 178134 414 30 84 561 95 616 69 92 707 81 807 38 58 63 65 97 904 179011 61 105 208 402 548 89 682 720 843 951 180007 31 61 118 28 438 86 574 659 935 94 181088 247 64 303 32 62 449 83 97 505 644 740 47 867 935 182070 107 422 98 571 601 56 66 969 183264 86 413 784 812 56 917 184050 92 192 229 301 424 508 46 71 620 774 937 185144 823 67 86 975 77 186029 88 147 223 303 428 33 53 643 73 700 820 26 187049 128 54 320 556 57 87 684 712 188153 69 247 53 400 36 518 64 600 37 857 915 189204 27 322 439 519 42 696 718 804 28 34 190088 121 35 216 18 82 89 310 23 448 555 848 982 94 191061 175 84 213 334 538 692 761 80 192053 151 218 22 86 203 27 55 84 542 53 890 96 193264 419 50 64 571 621 85 89 811 919 194278 91 345 417 63 75 99 540 25 45 46 74 644 774 823 65 78 99 795059 184 219 49 97 334 92 408 573 701 6 196019 161 241 330 46 73 75 516 61 88 618 87 937 42 59 197022 90 120 21 29 209 25 30 395 543 80 744 68 844 58 912 50 198006 29 247 54 315 484 554 602 724 51 88 199073 269 89 355 414 713 35 999.

200083 058 174 220 251 349 591 535 554 644 607 653 687 649 784 758 833 989 201090 058 213 214 220 450 508 652 786 808 844 202042 108 303 429 551 614 658 771 711 792 894 924 203158 194 193 353 387 413 465 492 573 691 760 204080 264 470 483 444 564 711 769 836 934 205083 157 264 426 446 472 549 602 756 766 821 206047 014 013 729 835 914 207177 149 291 201 380 404 646 884 952 939 208138 146 369 602 691 726 749 923 209042 012 148 106 172 500 557 677 837 828 855 886 976.

Dyżury aptek.

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: Sz. Jankielewicza (Stary Rynek 9), L. Steckel (Limanowskiego 37), B. Głuchowskiego (Narutowicza 4), St. Hamburga (Główna 50), L. Pawłowski (Piotrkowska 307), A. Piotrowskiego (Pomorska 91).

„Tłusty czwartek" pp. radnych.

Radny Pogonowski apeluje do socjalistów o pomoc i pracę dla bezrobotnych. Najlepsze intencje rozbijają się o mur większości radzieckiej.

Wczorajsze posiedzenie rady miejskiej rozpoczęło się z rekordowem opóźnieniem. Nie wiadomo, czy wpłynęła na to obawa przed długim porządkiem dziennym, czy też fakt, że w dzień „tłustego czwartku" tradycją stały się

wyprawy radnych na pączki

do bufetu — dość, że posiedzenie wyznaczone na g. 7.30 rozpoczęło sie dopiero o g. 9.10 i to przy minimalnej frekwencji radnych.

Po zagajeniu posiedzenia przez prezesa Holcgrebera i odczytaniu komunikatów, przystąpiono do porządku dziennego. Sprawa protestu przeciwko podwyższeniu podatku od lokalu zgłoszona przez frakcję „Bundu" została zdjęta z porządku dziennego ze względu na to, że

rząd zdementował tę pogłoskę.

Z kolei przystąpiono do sprawy zawarcia kontraktu na 5 lat ze stowarzyszeniem Instytutu Propagandy Sztuki na prowadzenie Miejskiej Galerji Sztuki w Parku Sienkiewicza. W sprawie tej zabrał głos **r. Bialer**, który zgłosił wniosek aby w Galerji Sztuki nie odbywały się licytacje obrazów, ponieważ obniża to powagę tej instytucji. R. Popielawski (koło gospodarcze) oświadcza, że nie można mieć zaufania do tej instytucji, która jest zupełnie nową, nieznaną ze swej działalności i dlatego oponuje przeciwko powierzeniu jej prowadzenia galerji na przeciąg 5 lat. Uważa on za konieczne, aby do kontraktu została wpisana klauzula, kiedy i w jakich okolicznościach magistrat może umowę rowiązać. Następnie proponuje on, aby Instytut Propagandy Sztuki zobowiązał się do urządzania w Łodzi rocznie 10 wystaw a nie 6 jak to jest projektowane.

W odpowiedzi na te zarzuty ławnik Smolik odpowiedział, że powierzenie Galerji Sztuki tej instytucji nastąpiło dlatego, że miasto nie chce, aby ze sztuki robiono handel, ale Galerja Sztuki, poza względami artystycznemi umożliwia artystom również sprzedawanie swych dzieł. Dzieje się tak nietylko w Łodzi, ale w towarzystwie przyjaciół sztuki pięknych w Krakowie, Lwowie itd. Natomiast co się tyczy zarzutów r. Popielawskiego, że jest to instytucja nowa i nieznana, to ławnik Smolik uważa, że **nazwiska osób wchodzących w skład komitetu dają rękojmię, że Galerja Sztuki będzie stała na bardzo wysokim poziomie.**

W głosowaniu uchwalono wydzierżawić galerję na przeciąg 5 lat Instytutowi Propagandy Sztuki w Warszawie.

Kto się zna na prawie

Następnie wypłynęła sprawa statutu opłat kancelaryjnych, pobieranych przez magistrat od wszelkiego rodzaju podań. R. adw. Weizman twierdzi, że dotychczas magistrat przez 10 lat **pobierał te opłaty bezprawnie,** albowiem nie było żadnego określonego statutu. W dalszym ciągu adw. Weizman oświadcza, że obecnie ustalane stawki są zbyt wysokie i nadmiernie obciążają ludność miasta, zmuszoną zwracać się w różnych sprawach do magistratu.

Następnie r. Pogonowski oświadcza, że wiceprez. Rapalski, który nie jest prawnikiem, chce korygować prawnika, wobec czego on z koleji jako znawca tych spraw musi korygować wiceprez. Rapalskiego. Oświadcza on, że o ile były uchwalone jakieś opłaty kancelaryjne w roku 1921 to przy waloryzowaniu magistrat powinien był przyjść do rad miejskiej, obojętnie kiedy, i zakomunikować o tem oraz domagać się odpowiedniej uchwały. Ponieważ tego nie uczyniono, wobec tego adw. Weizman ma zupełną słuszność oświadczając, że

magistrat pobierał cały czas opłaty bezprawnie.

Po dyskusji zarządzono głosowanie. Poprawki adw. Weizmana odrzucono i nowy statut opłat kancelaryjnych przyjęto.

Przepisy budowlane.

Po rozpatrzeniu szeregu spraw drobnych przystąpiono do spraw zawieszania przez wydział budownictwa planów budowlanych. Referent r. Danielewicz (PPS.) w krótkich słowach zakomunikował że wydział budownictwa odmówił udzielenia zezwoleń na dobudowanie kilku pięter w starych domach, względnie na wzniesienie nowych budynków, ponieważ sprzeciwia się to planowi regulacyjnemu. W związku z tem proponuje on odrzucenie podań właścicieli tych domów.

W dyskusji zabrał głos r. Schott (właściciele nieruchomości), który oświadczył, że rada miejska dopuszcza się pod tym względem niesłychanych rzeczy. **Zawiesza się plany budowlane zupełnie bezprawnie i bez namysłu, przez co hamuje się budownictwo.** Gdy do urzędu wojewódzkiego wpłynęło swego czasu zażalenie na zbyt pochopne odrzucanie planów przez magistrat, urząd wojewódzki nakazał, aby te sprawy rozpatrzyła rada miejska, a tymczasem na radzie miejskiej odbywa się to w ten sposób, że magistrat, który dysponuje większością forsuje wszystkie swoje wnioski. Wszyscy radni, nawet nie zadawszy sobie trudu, co to są za podania i dlaczego należałoby w danym wypadku wznieść budynek, czy też dobudować kilka pięter — **automatycznie podnoszą ręce i w ten sposób uniemożliwia się budownictwo, hamuje się ruch budowlany i w dobie największego kryzysu i nędzy pozbawia się pracy setki robotników budowlanych.** R. Schott uważa, że urząd wojewódzki, polecając radzie miejskiej zajęcie się tą sprawą, przypuszczał, że radni dokładnie będą się zapoznawać z projektami budowy i nawet zainteresują się wyglądem placów i domów, w których ma być nadbudowane piętro i dopiero po głębokim namyśle zadecydują, czy podania należy zaakceptować czy odrzucić. R. Schott twierdzi, że **radni z większości nie orjentują się zupełnie w tych sprawach i nikt z nich nie umiałby umotywować, dlaczego odrzuca, względnie akceptuje każde podanie i w ten sposób wyrządza się miastu nieobliczalne szkody.** R. Schott protestuje przeciwko takim pracom i stwierdza, że nie jest to poważne ujęcie zagadnienia. W chwili obecnej, kiedy ruch budowlany jest zahamowany, powinno się wszelkiemi środkami dążyć do podtrzymania inicjatywy prywatnej, a nie do hamowania jej. Wszystkie plany, które wpływają do rady powinny być dokładnie i szczegółowo rozpatrzone. R. Schott protestuje wobec tego i prosi, **aby na przyszłość inaczej ustosunkowano się do tych wszystkich spraw.** W końcu r. Schott składa wniosek, aby rada miejska nie odrzucała podań do czasu uchwalenia planu regulacyjnego miasta i by w ten sposób nie szkodziła żywotnym interesom miasta.

R. Pogonowski (koło gospodarcze) również krytykuje stanowisko rady miejskiej w tej sprawie. Twierdzi on, że w tym okresie, kiedy ludzie mrą z głodu, kiedy trzeba budować, aby dać ludziom mieszkania i zarobek **myśli się o pięknych zieleńcach i fantazjuje o przyszłości. Zieleńce są piękne** — twierdzi r. Pogonowski — **kiedy ma się co jeść.** R. Pogonowski wyraża żal, że on z prawicy rady miejskiej musi o takich rzeczach pouczać lewicę. Zdaniem r. Pogonowskiego odrzucanie planów budowlanych może się bardzo poważnie zemścić na sytuacji w mieście. Twierdzi on, że nie wystarczy, aby specjalna komisja radziecka badała te sprawy, a rada miejska bez zastrzeżeń wszystko uchwalała lub odrzucała. R. Pogonowski nawołuje by rada miejska inaczej ustosunkowała się do tej sprawy.

Podczas głosowania nad tą sprawą r. Schott zakwestjonował quorum. Po przeliczeniu obecnych okazało się, że istotnie niema kwalifikowanej liczby radnych to też posiedzenie przerwano.

—sum.—

Kobieta zamordowała kupca.

Tłem zbrodni - porachunki rodzinne.

W dniu wczorajszym w godzinach wieczornych, mieszkańcy ulicy Brzezińskiej zostali zaalarmowani morderstwem dokonanem na osobie 40-letniego Abrama Moszka Goldberga, właściciela sklepu z nabiałem przy ulicy Brzezińskiej 60.

Na miejsce zbrodni niezwłocznie przybyły władze policyjne, które ustaliły następujące okoliczności i podłoże zbrodni.

Syn Goldberga, 22-letni młodzieniec odbywał służbę wojskową wraz z 23-letnim Ickiem Koplowiczem, którego rodzice zamieszkują w Łodzi przy ulicy Brzezińskiej 64.

W swoim czasie, Koplewicz, uzyskawszy urlop z pułku, przybył do Łodzi i po przepędzeniu paru dni, przed powrotem do pułku udał się do mieszkania Goldbergów, pytając, czy mają coś do przesłania dla swego syna.

Goldbergowie wręczyli mu wówczas paczkę, zawierającą różne artykuły spożywcze, ogólnej wartości 20 złotych. Po pewnym czasie wyszło na jaw, że młody Goldberg nie otrzymał wcale przesyłki przesłanej mu przez rodziców za pośrednictwem Koplewicza. W międzyczasie Koplewicz został zwolniony z wojska i wrócił do Łodzi.

Wówczas Abram Moszek Goldberg udał się do mieszkania Koplewiczów, żądając od Icka zwrotu przywłaszczonej sobie paczki lub równowartości w pieniądzach. Icek tłomaczył się, że paczki nie przywłaszczył, tylko ponieważ przedłużył sobie urlop, produkty w niej zawarte uległy zepsuciu, wobec czego ją wyrzucił. Obecny przy tem zajściu ojciec Koplewicza, będąc obrażony faktem, że syna jego posądzają o przywłaszczenie, w zdenerwowaniu dotkliwie pobił Abrama Goldberga, poczem wyrzucił go z mieszkania. Obrażony takim postępowaniem Goldberg, zaskarżył starego Koplewicza do sądu o pobicie, zaś syna jego o przywłaszczenie. Sprawy sądowe przeciwko ojcu i synowi miały odbyć się w dniu dzisiejszym.

Wczoraj, a więc w przeddzień rozprawy sądowej, do sklepu Goldberga przybyła zamężna córka Koplewicza, Gołda Rubinstein, celem kupna 5 dkgr. masła. W trakcie sprzeczki wynikłej na tle przyszłej rozprawy sądowej, Gołda obawiając się obciążających zeznań Goldberga przeciwko ojcu i jej bratu, **poczęła grozić mu zabójstwem.** Przerażony Goldberg usiłował wybiec ze sklepu na ulicę, celem zawezwania posterunkowego. Zamiar ten udaremniła Gołda Rubinstein, **chwytając leżącą na podłodze szufle, którą zadała Goldbergowi kilkanaście ciosów w głowę.** Ciężko ranny padł na podłogę, obficie brocząc krwią, co jednak nie powstrzymało Rubinsteinową. Dopiero gdy poraniony przestał się poruszać, Rubinsteinowa w przekonaniu, iż go zamordowała wybiegła ze sklepu na ulicę.

Po upływie kilku chwil z mieszkania graniczącego ze sklepem wyszła żona Goldberga, i ujrzawszy poranionego męża wezwała do niego pogotowie. Po udzieleniu pierwszej pomocy, Goldberg przewieziony został do szpitala, gdzie po złożeniu wyczerpujących zeznań policji **zmarł po upływie kilkunastu minut.** Na mocy zeznań tych, policja aresztowała zbrodniarkę w mieszkaniu jej przy ul. Brzezińskiej 64.

Skargi na „Egipskie"

Tytuń wysypuje się z gilz

Palacze, nabywający ostatnio papierosy „Egipskie" żalą się, że tytuń wysypuje się z gilz. Wypadałoby, aby fabryka, dostarczająca tych papierosów dla terenu naszego, postarała się o tytuń nie tak miałki i kruchy.

Złodzieje w kinie

Skradli gramofon i płyty

Ubiegłej nocy dokonano włamania do kinoteatru „Sfinks", mieszczącego się w lokalu przy ulicy Rzgowskiej 74.

Złoczyńcy dostali się do kabiny i zrabowali gramofon, 50 płyt gramofonowych, głośnik radjowy oraz cały szereg innych przedmiotów poważniejszej wartości.

Włamanie spostrzeżono dopiero w godzinach porannych. Wszczęte przez policję dochodzenie nie dało żadnych wyników. Sprawców dotychczas nie schwytano.

Reduta prasy

została odłożona do lepszych czasów

Ze względów na szczególnie ostry kryzys gospodarczy w Łodzi związane z tem ogólne zubożenie społeczeństwa Syndykat Dziennikarzy w Łodzi rezygnuje w roku bieżącym z urządzenia swej tradycyjnej Redytu Prasy i odkłada ją do roku 1932, tusząc, iż do przyszłego roku warunki życiowe w Polsce zmienią się na lepsze.

Zarząd Syndykatu Dziennikarzy w Łodzi.

Łódź
3 lutego 1931

KURJER HANDLOWY

Łódź,
13 lutego 1931

Sytuacja w przemyśle jedwabniczym

znacznie się pogorszyła w ciągu ubiegłego i początkach bież. roku

Wywiad współpracownika „Republiki" z p. prezesem Babiackim.

Prezes Zrzeszenia Fabrykantów Wyróbów Jedwabniczych w Polsce, zarazem wiceprezes Izby Przemysłowo-Handlowej w Łodzi p. Edward Babiacki przyjął naszego przedstawiciela, któremu udzielił garści cennych spostrzeżeń na temat obecnej sytuacji na rynku jedwabniczym w Polsce. Ze słów p. przesa wynika, że kryzys, pogrążający w depresję nasze życie gospodarcze, nie omieszkał na wstępie r. 1931 ogarnąć stosunkowo najlepiej dotychczas prosperującą dziedzinę tego życia — mianowicie przemysł jedwabniczy.

— Jakie przyczyny, p. Prezesie, oddziałały na pogorszenie się sytuacji na rynku jedwabniczym? — zapytujemy.

— Przedewszystkiem **deruta surowców** w. r. 1930, która odbiła się na cenach gotowych wyrobów. Potanienie gotowych wyrobów nastąpiło w o wiele szybszem tempie, aniżeli obniżenie kosztów produkcji z powodu **potanienia kosztów surowca.** Pozatem w branży jedwabniczej dzieje się to samo, co w innych branżach t. zn. że drobna, sezonowa konkurencja, nie posiadająca własnych warsztatów pracy i z tego względu nieuchwytna ani dla podatków, ani dla świadczeń socjalnych — jest w stanie skutecznie walczyć z solidnemi firmami tembardziej, że produkując z reguły miesiąc, dwa, czasem kilka tygodni, po niedługiej egzystencji zwija warsztaty pracy (notabene nie własne, lecz wynajęte), nie wywiązując się ze swoich zobowiązań płatniczych. Z tego względu na rynku jedwabniczym **panuje chaos.** Należy sygnalizować znaczne pogorszenie się sytuacji — perspektywy na przyszłość są całkowicie opłakane.

— Słyszeliśmy, p. prezesie, o powstaniu Związku Fabrykantów Wyrobów Jedwabniczych w Polsce, mającym centralę w Łodzi, czem wytłomaczyć takie wyróżnienie naszego miasta?

— **Tem przedewszystkiem, że w Łodzi skupia się głównie przemysł jedwabniczy.**

— Czy nie mógłby p. prezes podać nam bliższe informacje o celach i organizacji Związku?

— Sprawy organizacyjne są jeszcze w stadjum kształtowania się, z tego względu bliższych szczegółów podać nie mogę, natomiast stwierdzić mogę, że **statut Związku został już zalegalizowany w zeszłym miesiącu przez Urząd Wojewódzki w Łodzi. Do zarządu wchodzą: p.p Szute z firmy Klinge i Szulc, Reisfeld** z firmy Reisfeld i p. Rozenthal z firmy Bonnet i ja w charakterze **prezesa.**

— A jaki jest cel Związku?

— Związek dąży do tego, aby w przyszłości unormować stosunki na rynku jedwabniczym. Teraz jest to niemożliwe. Wprawdzie nie jest wykluczone, że pogorszenie sytuacji na rynku jedwabniczym byłoby jeszcze znaczniejsze, gdyby nie Związek, który się temu energicznie przeciwstawia, ale też specjalnego polepszenia narazie nie widać. Aby panu zadokumentować, jakiemi środkami posługuje się sezonowa, drobna konkurencja, aby z nami walczyć i jak to dezorjentuje konsumenta, dam panu przykład. Cały szereg wyrobów jedwabniczych, który znajdował szeroki zbyt na rynku łódzkim, musiał zniknąć zupełnie, dlatego tylko, że **sezonowa konkurencja rzucała na rynek imitacje po cenach o wiele tańszych, ale o jakości bez porównania niższej,** co osiągało ten cel, że myśmy musieli wycofać dane wyroby z rynku, zaś zdezorjentowany konsument szedł na lep coraz to gorszej imitacji po cenach horrendalnie niskich, tak było np. z trikotiną, która obecnie jako wyrób zanikła.

— Proszę nam powiedzieć, p. prezesie, jakie są możliwości eksportowe naszego jedwabiu?

— **Żadne.** Eksportu wcale niema. Przeciwnie to my jeszcze sprowadzamy surowce z zagranicy, a nawet wykończenie, Obecnie dąży się do obniżenia kosztów importowych, w związku z pogorszeniem się sytuacji.

— A zatem wyłącznie konsumpcja wewnętrzna?

— Tak jest, wewnętrzna. Konsumpcja ta daje od 45—60 mil. złotych rocznie obrotu.

— Jakie firmy zagraniczne zaangażowane są, p. prezesie, w naszym przemyśle, jedwabniczym i w jakiej formie?

— **Szwajcarskie, włoskie i francuskie.** Jeżeli chodzi o kapitały zagraniczne, zaangażowane w kraju, to one nie są wielkie, natomiast kredyt zagraniczny jest znacznie większy, pokrywa on 1/3 cz. obrotu t.j. jakieś 10 miljonów franków szwajcarskich.

— Ostatnie pytanie, p. prezesie, jak się przedstawia ostatnio rozwój sztucznego jedwabiu w Łodzi?

— Ma on wielkie możliwości rozwojowe. Mamy wprawdzie tylko trzy takie fabryki, mianowicie Tomaszowską, Myszkowską i Chodaków, ale przeróbką sztucznego jedwabiu zajmuje się ostatnio cały szereg łódzkich firm, jak Poznański, Szajbler i Grohman, Ettingon, Hoffrichter etc.

— Jeszcze jedno pytanie na marginesie akcji zniżkowej, zainicjowanej przez rząd — jak się do niej ustosunkował przemysł jedwabniczy?

— Obniżyliśmy ceny nim nas do tego zaproszono. Byłoby dobrze, gdybyśmy mogli tak długo czekać.

Na tem prezes Babiacki zakończył swe wywody. **Helios.**

Naczelnicy urzędów skarbowych

obradować będą nad sytuacją w naszym okręgu

W dniach 14 do 16 b. m. odbędzie się w Łodzi, w gmachu izby skarbowej zjazd naczelników urzędów skarbowych z okręgu łódzkiego. Z ramjenia ministerstwa udział w obradach weźmie p. inspektor Alland.

Poszczególni kierownicy urzędów złożyli już Izbie swe referaty, na podstawie których opracowany zostanie wspólny referat, dający wyraz sytuacji gospodarczej naszego okręgu pod kątem widzenia władzy wymiarowej.

Na zjeździe, jak zwykle, zakreślony zostanie plan wymiarów przedewszystkiem podatku przemysłowego, w drugim zaś rzędzie podatku dochodowego. (k)

Losy kartelu przędzalników

zostaną najpewniej dziś przesądzone.

W dniu dzisiejszym w lokalu związku eksportowego polskiego przemysłu włókienniczego odbędzie się posiedzenie zarządu b. zrzeszenia producentów przędzy bawełnianej, poświęcone omówieniu postulatów tych byłych członków zrzeszenia, którzy obecnie sprzeciwiają się wznowieniu działalności t. zw. kartelu przędzalników.

Liczba i moc opornych wyraża się cyfrą 26 procent ogólnej ilości wrzecion bawełnianych w Polsce, przyczem należy wziąć pod uwagę, iż outsiderzy reprezentują żywotne i dobrze prosperujące przedsiębiorstwa.

W łonie przędzalników nastroje są pesymistyczne i mało jest danych, by dzisiejsza konferencja doprowadziła do porozumienia, a więc do wznowienia działalności kartelu. (k)

Upadłości i nadzory.

W lutym 1930 r. została ogłoszona upadłość firmie: **„Bracia Biederman"**, wykończalnia i farbiarnia przy ul. Rajtera 30. Firma egzystuje od 1920 r. właścicielami jej są pp. Teodor—Ryszard Biederman i Oskar— August Biederman. Chwilę otwarcia upadłości oznaczono na dzień 12-go lutego 1930 r., tymczasowo sędzią-komisarzem mianowano s.h. Teodora Koniga, a zaś kuratorem masy apl. adw. Jerzego Grudzińskiego. Upadłych oddano pod dozór policji. W dniu 17 stycznia r.b. odbyło się zebranie wierzycieli.

Pełnomocnik upadłych zaproponował układ treści następującej: na całkowitą spłatę wszystkich wierzycieli nieuprzywilejowanych upadli dają 30 proc. nominalnej należności bez odsetek i kosztów w 2-ch ratach rocznych, licząc po 15 każdą ratę, przyczem pierwsza płatną będzie po upływie roku od daty uprawomocnienia się wyroku zatwierdzającego układ, druga zaś po upływie 2-ch lat.

Z uwagi na to, że większość bezwzględnie wypowiedziała się za układem, układ pomiędzy upadłą firmą, a wierzycielami został zawarty. Sąd na sesji w dniu wczorajszym układ powyższy zatwierdził, uznając upadłych za godnych przywrócenia im czci kupieckiej.

*

W październiku 1930 r. ogłoszono upadłość firmie: **„Sz. Frydlender"** wyrób i sprzedaż towarów manufakturowych w Łodzi przy ul. Aleksandrowskiej nr. 111. Chwilę otwarcia upadłości oznaczono na dzień 17 stycznia 1931 r., tymczasowo sędzią-komisarzem mianowany został s.h. Józef Landau, kuratorem masy, adw. Witold Jeżewski. Upadłego oddano pod dozór policji.

Upadły Friedlender wniósł przed ogłoszeniem mu upadłości podanie do sądu o udzielenie mu odroczenia wypłat.

Upadłość została ogłoszona na zasadzie załączonych weksli protestowanych z wystawienia upadłego na rzecz Lajba Bergmana. W spisie wierzycieli i w bilansie wierzyciel B. wogóle nie figuruje. Zachodzi zatem podejrzenie, że B. jest wierzycielem fikcyjnym, wysuniętym wskutek umowy z upadłym. Wobec powyższego w opozycji swej firma prosi o oznaczenie daty upadłości na dzień 4 kwietnia 1930 r. Sąd przychylił się do opozycji.

★

Na tejże sesji sąd przedłużył list glejtowy upadłemu **Chaimowi Weintraubowi, hurtowy i detaliczny handel futrami i konfekcją przy ul. Nowomiejskiej nr. 19. Glejt został przedłużony na okres 1 miesięczny, gdyż Weintraub jest od dłuższego czasu chory.**

Konwencja klejarń

nie rozpoczęła jeszcze działalności

Organizująca się przy Stowarzyszeniu Fabrykantów Przemysłu Włókienniczego konwencja klejarń po sfinalizowaniu wszelkich pertraktacji pomiędzy zainteresowanemi przedstawicielami dziewięciu przedsiębiorstw, mających wejść w skład konwencji, nie rozpoczęła jeszcze swej działalności.

Konwencja zostanie faktycznie utworzona i rozpocznie pracę dopiero z tą chwilą, gdy jej wszyscy członkowie złożą weksle gwarancyjne. Dotychczas jednak załatwienie tej ostatniej formalności dzie dość opornie. Opornie idzie wogóle konsolidacja w przemyśle i w handlu włókienniczym, czego dowodem jest fakt przeciągających się rokowań zarówno nad kartelem przędzalników jak i nad porozumieniem kupców branży bawełnianej. (k)

Egzekucje podatkowe

wzmogły się

Władze podatkowe rozwinęły w ostatnich dniach na terenie naszego miasta b. energiczną akcję egzekucyjną.

Na tle ogólnej depresji gospodarczej działalność egzekucyjna władz jest czynnikiem pogłębiającym i tak już nawskroś pesymistyczne nastroje w łonie przemysłu i handlu. (k)

Giełda pieniężna.

Na dzisiejszem zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie zapotrzebowanie było bardzo małe przy tendencji słabej, za wyjątkiem dewiz na Paryż, które były nieco mocniejsze. Dolar gotówkowy notowano 8.91 jedna czwarta, kabel Z 8.924. Notowano dewizy: Budapeszt — 155.78, Londyn—43.36 i pół, New Jork — 8.915, Paryż — 35, Praga — 26.40, Zurych — 172.26, Sztokholm — 239.05, Wiedeń — 125.32, Medjolan — 46.73. W obrotach międzybankowych dewizy na Berlin — 212.16; w obrotach pozagiełdowych dolar gotówkowy utrzymuje się na poziomie kursu oficjalnego, rubel złoty — 4.72, rubel srebrny — 1.38, bilon — 0.70, czerwoniec — 4.90.

AKCJE. Na rynku akcyjnym panowała tendencja bardzo mocna, zwłaszcza dla akcyj metalurgicznych. Najwięcej dokonano tranzakcyj akcjami Ostrowieckiemi, których kurs w ostatnich dniach podniósł się o 15 zł. Ta zwyżka tłumaczy się większem zapotrzebowaniem na te akcje ze strony Belgji. Notowano: Bank Polski — 155, Bank Zachodni — 70, Bank Zarobkowy — 65, Cukier — 31, Lilpop — 21, Norblin — 31, Ostrowieckie — 52, Starachowice 12 i pół.

PAPIERY PROCENTOWE. W grupie papierów państwoych panowała tendencja również bardzo mocna przy obrotach zwiększonych. Notowano: 3% budowl. — 50, 4 proc. inwest zw.—94 i pół—94 trzy czwarte, 5 proc. konwers — 50, 6 proc. dolarowa 71—72 i pół, 7 stabiliz. 80—83, 10 proc. kolejowa — 102 i trzy czwarte. Dla prywatnych papierów lokacyjnych tendencja była naogół utrzymana, za wyjątkiem 4 i pół proc. ziemskich, któremi obracano po kursach wyższych. Dużych tranzakcyj dokonano 8 proc. m. Warszawy. Notowano: 4 proc. ziemskie — 40 4 i pół pr. ziemskie 52—53—52 i pół, 5 proc. m. Warszawy — 56 i trzy czwarte, 8 proc. m. Warszawy 71 i trzy czwarte—72—71 i trzy czwarte, 8 proc. m. Częstochowy — 63, 8 proc. m Łodzi — 68 i trzy czwarte, 10 proc. m Siedlec — 74 Drobne tranzakcje: dolarówka — 50 i pół, III em. — 48 i trzy czwarte, 4 i pół proc. m. Warszawy — 52 i trzy czwarte, 6 pr. oblig. m. Warszawy VI em. i IX — 48, 4 i pół proc. listy Wileńsk. B-ku Ziemskiego — 36.

RADJOPROGRAM

PROGRAM ROZGŁOŚNI ŁÓDZKIEJ „POLSKIE GO RADJA".

PIĄTEK dnia 13 lutego 193 1roku.

Godz. 11.58—12.05: Sygnał czasu z Warsz. i hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie 12.05—12.35: Muzyka z płyt gramofonowych firmy A. Klingbeil, Łódź, Piotrkowska Nr. 160 12.35— Odczytanie programu dziennego i repertuaru tuar teatrów i kin 13.25—15.50: Przerwa. 15.50 16.10 Lekcja języka francuskiego z Warszawy. 16.10—16.25 Komunikat Polskiego Zw. Krótkofalowców z W-wy. 16.25—17.15 Muzyka z płyt gramof. z W-wy. 17.15—17.40 Odczyt p. t. „Miljony much i komarów" — wygł. prof. Sumiński (tr. z W-wy). 17.45—18.45 Koncert popołudniowy w wykonaniu tria salonowego (tr z W-wy). 18.45—19.10 Rozmaitości, 19.10—19.20 Komunikat Izby Przem Handl. w Łodzi i odczytanie programu na dzień nast., 19.20—19.40 „Działalność wychowawcza Sądu dla nieletnich w Łodzi" — wygł. sędzia dla nieletnich Zdzisław Knappik. 19.40—19.55 Prasowy dziennik radjowy z W-wy. 20.00—20.15 Pogadanka muzyczna z W-wy. 20.15 Koncert symfoniczny z Filh Warsz. Wykonawcy. Ork. Filh., Herman Abendroth (dyr.), Artur Schnabel (fort.). W programie utwory L. van Beethovena, 1) Uwertura „Eleonara" Nr. 3 2) Koncert fort. Es-dur. a) Allegro, b) Adagio un poco moto. c) Rondo. 3) Symfonja V-ta c-moll: a) Allegro con brio. b) Andante con moto, c) Allegr. d) Allegro maestoso Po koncercie symfonicznym komunikaty: PAT meteor., polic., sport., oraz retransmisje ze stacyj zagranicznych. (Spacer detektorem po Europie).

SOBOTA, dnia 14-go lutego.

Godz. 11.58—12.05: Sygnał czasu z Warszawy i hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie. 12.05—13.15: Muzyka z płyt gramofonowych z firmy A. Klingbeil, Łódź, Piotrkowska Nr. 160 13.15—13.25: Odczytanie programu dziennego i repertuar teatrów i kin. 15.50—16.10: Skrzynka pocztowa radjotechniczna — korespondencję bieżącą omówi i porad technicznych udzieli kierownik propagandy P. R. Wacław Frenkiel (tr. z Warszawy). 16.15—16.20: Wiadomości Kooperatystów z Warszawy. 16.20—16.35: Kącik artystyczny z Warszawy. 16.35—16.45: Muzyka z płyt gramofonowych z Warsz 16.45—17.15: Kącik dla młodych talentów muzycznych. Wykonawcy: Hanna Docksteinówna (fort.) i Janina Godlewska (mezzosopran). Na fortepianie towarzyszy Ludwik Urstein (tr z Warsz. 17.15—17.40: „Gdy grzmiały pod Stockiem armaty" — wygłosi dyr. Jan Friedberg (tr. z Krakowa). 17.45—18.45: Program dla młodzieży z Warsz. 1. Słuchowisko. 2 Koncert dla młodzieży. 18.45—19.10: Rozmaitości. 19.10—19.25: Komunikat Izby Przemysłowo-Handl. w Łodzi i odczytanie programu na dzień następny 19.25—19.40: Płyty gramofonowe z Warszawy. 19.40—19.55: Prasowy dziennik radjowy z Warszawy. 20—20.15: Feljeton p. t. „W poszumie prastarych bogów" — wygłosi red Janusz Stępowski. 20.15—20.30: „Wodzowie powstania listopadowego" — wygł. pułkownik Eile (tr. z Warsz.). 20.30—22: Muzyka lekka z Warszawy. Wykonawcy: Ork P. R. pod dyr. St. Nawrota zespół wokalny Kozara i Wincenty Jakóbczyk (klarnet). 22—22.15: Feljeton p. t. „Karnawał warszawski" — wygłosi Leopold Szermak (trans. z Warszawy). 22.15 22.35: Utwory Chopina w wykonaniu Lucyny Robowskiej na fortepianie 22.35—24: Komunikaty: PAT., meteorologiczny, policyjny, sportowy oraz muzyka taneczna z Warszawy.

Giełda zbożowa.

Na dzisiejszem zebraniu giełdy zbożowo-towarowej w Warszawie podaż żyta była mała. Obroty mniejsze — usposobienie spokojne. Notowano za 100 kg. parytet wagon Warszawa: żyto 17 i pół 18 i pół, pszenica 21 i pół—22 i pół, owies jednolity 19—21, jęczmień na kaszę 18—19, browarny 24 i pół—25 i pół, mąka pszenna luks. 47—57, mąka pszenna 4/0 37—47, mąka żytnia 32—34, otręby pszenne szale 15—16, otręby pszenne średnie 13—14, otręby żytnie 11—12, kuchy lniane 28—29, kuchy rzepakowe 18—19, groch polny jadalny 25—28, groch „Victoria" 30—34, peluszka 33—35, koniczyna czerwona 250—340, koniczyna biała 270—350, wyka 30—33, seradela 55—62.

NOTOWANIA BAWEŁNY.

Liverpool, 11 lutego.

Bawełna amerykańska — zamknięcie: luty 5.76, marzec 5.80, kwiecień 5.85, maj 5.90 czerwiec 5.95 lipiec 6 sierpień 6.04. wrzesień 6.03, październik 6.12. listopad 6.16, grudzień 6.21, styczeń 6.23. Loco 5.91.

Liverpool, 11 lutego.

Bawełna egipska — zamknięcie: styczeń 9.57, marzec 8.92 maj 9. lipiec 9.14 wrzesień 9.30, październik 9.36. listopad 9.43. Loco 9.45.

Aleksandrja 11 lutego.

Bawełna egipska—zamknięcie. Sakellaridis: marzec 17.80 maj 18.35. lipiec 18.82, listopad 19.78 styczeń 20.03. Ashmouni: luty 12.48. kwiecień 12.60, czerwiec 12.81, sierpień 12, październik 13.40.

Nowy Orlean, 11 lutego.

Bawełna amerykańska — zamknięcie: marzec 10.92 maj 11.17. lipiec 11.41 październik 11.70. grudzień 11.86, styczeń 11.94 Loco 10.69.

Nowy Jork, 11 lutego.

Bawełna amerykańska — zamknięcie: Loco 11 —. Kontrakty: luty 10.77. marzec 10.90 kwiecień 11.03. maj 11.19. czerwiec 11.29 lipiec 11.44 sierpień 11.56 wrzesień 11.61. październik 11.72. listopad 11.80, grudzień 11.89, styczeń 11.98.

Eksport włókienniczy spada!

Polska jest stroną poszkodowaną

Według danych Związku Eksportowego Przemysłu Włókienniczego, eksport towarów włókienniczych i przędzy w styczniu r.b. z Łodzi przedstawiał się według podziału na kraje przeznaczenia następująco:

Do krajów bałtyckich wywieziono za zł. 562.063, do Anglji — za zł. 477.338, do Rumunji — za zł. 343.994 do krajów północnych wraz z Holandją — za zł. 159.186, do Ameryki za zł. 127.899; wywóz do wszystkich innych krajów eksportowych waha się od sumy około zł. 100 tysięcy do ok. 30 tysięcy dla każdej z grup krajów poszczególnie. Łączna wartość eksportu wynosi zł. 2.080.884.

Dane powyższe wykazują znaczny spadek eksportu, który wynosi 45 proc. wagi i 65 proc. wartości eksportu ze stycznia roku ubiegłego.

Szczególnie rażącym jest spadek wywozu do Rumunji, która czyni nadal, po krótkiej jedynie przerwie, trudności celne przy wwozie przędzy wigonjowej — najważniejszego artykułu, jeśli o nasz eksport do tego kraju chodzi.

Podczas, gdy suma eksportu do Rumunji wynosiła na początku roku ubiegłego około zł. 2 miljony, to obecnie nie przekracza ona zł. 350.000. Cyfry te wykazują dobitnie, iż w stosunkach z Rumunją, dla której Polska nieomal zupełnie otworzyła swe granice przy imporcie owoców, win itp., jesteśmy stanowczo stroną poszkodowaną. Energiczna akcja władz centralnych mogłaby jedynie położyć kres sytuacji, która pociąga za sobą dalsze unieruchomienie naszych placówek przemysłowych.

Wielka afera budowlana

Fałszywi majstrowie murarscy przyjmowali odpowiedzialne roboty

W łódzkich sferach rzemieślniczych, duże wrażenie wywarło wykrycie przez policję wielkiej afery.

Cech murarzy, mieszczący się w lokalu przy ul. Gdańskiej 19, niedawno zwrócił uwagę na kilku majstrów murarskich, legitymujących się podejrzanemi dyplomami. Murarze ci, podejmując się wykona na poważniejszych robót budowlanych, wykazywali

zupełną nieznajomość fachu

Cech murarski nie sprawdzał wprawdzie, czy podejrzani majstrowie uzyskali dyplomy w izbie rzemieślniczej, lecz mimo to doszedł do wniosku, iż rzemieślnicy, o których mowa,

nie posiadają żadnych kwalifikacyj.

wobec czego zdecydował się oddać całą sprawę policji. Policja, opierając się na danych, otrzymanych w powyższym cechu, przedewszystkiem zainteresowała się majstrami murarskimi Henrykiem Dulczem, zamieszkałym przy ul. Rzgowskiej 32 i 32-letnim Ottonem Bensem, zamieszkałym przy ulicy Ceglanej 2.

Rzemieślnicy ci przedstawili dyplomy, wydane przez

cechy prowincjonalne.

Gdy władze skomunikowały się z wskazanemi przez nich cechami, wyszło na jaw, że

dyplomy były sfałszowane.

Dalcz i Bens zostali ponownie przesłuchani i tym razem przyznali się, iż dyplomy, wystawione na ich nazwiska, sprzedał im Antoni Majchrzak, zamieszkały przy ulicy Lokatorskiej 16. U Majchrzaka dokonano rewizji. Okazało się, iż miał on w swem mieszkaniu większą ilość blankietów dyplomowych prowincjonalnych cechów oraz najrozmaitsze pieczątki.

W jaki sposób doszedł do posadania dyplomów władze jeszcze nie ustaliły. Majchrzak w tej sprawie odmówił zeznań. Stwierdzono, iż handel dyplomami murarskiemi uprawiał on na szeroką skalę. Zwracali się doń bezrobotni, którzy dawniej pracowali w fabrykach włókienniczych i nie mieli nigdy nic wspólnego z murarstwem i

za kilkaset złotych stawali się majstrami.

Wczoraj wyszły na jaw nazwiska paru innych fałszywych majstrów. Są nimi Stanisław Kwieciński (Dębowa 5), Jan Arabski (Kilińskiego 195) i Kazimierz Knot (Piaseczna 23).

Afera zatacza coraz szersze kręgi.

Władze stwierdziły, iż **Majchrzak wydał fałszywe dyplomy kilkudziesięciu osobom, których dotychczas jeszcze nie ujawniono.**

Śledztwo trwa.

Pobicie sekwestratora w Pabjanicach

W dniu wczorajszym do właściciela nieruchomości przy ul. Bugaj, Józefa Piestrzyńskiego, przybył miejski sekwestrator podatkowy Wincenty Bartoszek.

Sekwestrator upomniał Piestrzyńskiego, aby zapłacił zaległy podatek, który, mimo stałych nalegań, nie wpływa do kasy miejskiej. Sekwestrator ostrzegł, że o ile podatek nie zostanie zapłacony, na meble Piestrzyńskiego nałożony zostanie sekwestr.

Właściciel nieruchomości począł wygrażać się sekwestratorowi. Do pomocy przybiegł i jego brat.

Gdy sekwestrator rozpoczął pełnić swe czynności urzędowe przy sekwestrze, obaj bracia rzucili się na Bartoszka pobili go do krwi. Rannego sekwestratora przewieziono do szpitala miejskiego, a o wypadku zawiadomiono policję, która prowadzi szczegółowe śledztwo.

Owoc zakazany

w kinie Spółdzielni, Sienkiewicza Nr. 40.

Jeden z najwspanialszych filmów erotycznych współczesnej kinematografji. Film, który głosi hasło, że młodzież musi być w sprawach erotycznych uświadomiona metodycznie przez rodziców, że tej sprawy bagatelizować nie wolno Nie nadmierne rygory, nie zupełna swoboda, lecz zaufanie do rodziców i przyjazny stosunek do dzieci — oto myśl przewodnia, wyzierająca z tego pięknego filmu.

„Owoc zakazany" jest żywą ilustracją tragedji, którą przechodzi młoda dziewczyna gdy instynkt ją wiedzie w nieznane sfery zmysłowo-uczuciowe. Film wywiera silne wrażenie. Ina Elben, laureatka konkursu piękności, która debiutem w tym filmie zdobyła wszechświatowy rozgłos oraz jej partner Roland Varno — są śliczną i ujmującą parą tragicznych kochanków.

Wszyscy czytelnicy winni pamiętać, że — ostatniej soboty karnawałowej —

dnia 14 Lutego 1931 roku

ODBĘDZIE SIĘ WIELKI TRADYCYJNY **BAL** DOMU SIEROT — PÓŁNOCNA 38 w Sali Filharmonji — Narutowicza 20

„Tego w Łodzi jeszcze nie było"

Początek o godzinie 23-ej.
Zaproszenia do nabycia u A. Kantora — Piotrkowska 72.

Dyrekcja Koncertów: Alfred Strauch. Tel. 213-84
SALA FILHARMONJI.
CZWARTEK, dnia 26-go lutego 1931 roku o godz. 8.30 wiecz.
Pod protektoratem Jego Ekscelencji Ambasadora Francji Juljusza Laroche'a

11-ty KONCERT MISTRZOWSKI

ALFRED

CORTOT

Pianista światowej sławy.

PROGRAM:

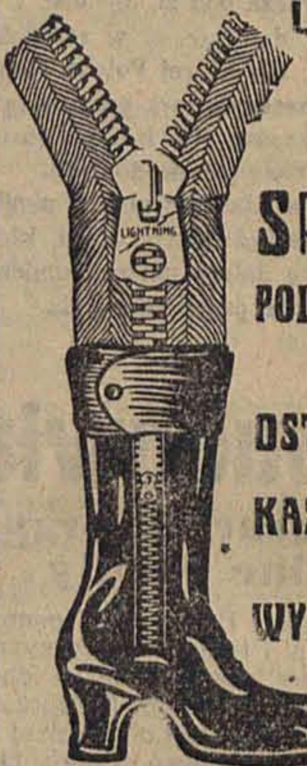
Cesar Frank: Preludjum, chorał i fuga. **Chopin:** Sonata B-moll op 35. **Debussy:** Chilren's Corner (Kącik dziecięcy) 1. Doctor ad Parnassum. 2. Kołysanka Jimbo. 3. Serenada laleczki. 4. Taniec płatków śnieżnych. 5. Pastuszek mały. 6. Pajacyk. **Schumann:** Etjudy w formie warjacji op 13.

Objaśnienia wszystkich wyżej wymienionych kompozycji ukażą się w programach.

Bilety wcześniej nabywać można w Kasie Filharmonji codziennie od godz. 10.30 rano do godz. 2-ej po poł. oraz od godz. 4-ej do godz. 7-ej wiecz.

SZKOŁA KOSMETYCZNA
dająca prawo otwarcia gabinetu **A. RYDEL**
Cegielniana 19, tel. 169-92. — Zapisy codziennie.

IMPERIAL CHEMICAL INDUSTRIES LTD.
LIGHTNING FASTENERS
LONDON, S.W. 1.



SPINACZE BŁYSKAWICZNE

POLECAJĄ: SPINACZE BŁYSKAWICZNE DLA ŚNIEGOWCÓW, GETRÓW, ODZIEŻY SPORTOWEJ, GALANTERJI SKÓRZANEJ, AKCESORJI AUTOMOBILOWYCH etc. etc.

OSTRZEGAJĄ: PRZED IMITACJAMI, KTÓRE ŁATWO ULEGAJĄ PSUCIU I RDZEWIENIU.

KAŻDY ORYGINALNY ANGIELSKI SPINACZ ZAOPATRZONY JEST MARKĄ FABRYCZNĄ, JAK TO WSKAZUJE RYSUNEK.

WYŁĄCZNE PRZEDSTAWICIELSTWO NA POLSKĘ I W. M. GDAŃSK

A. Aronson Synowie
1, Pl. Żelaznej Bramy, WARSZAWA.

B. nauczyciel gimnazjum za możność korzystania

z pokoju

w śródmieściu udziel korepetycji. Wieloletnia praktyka. Oferty do adm. niniejszego pisma sub. „Gwarancja".

Lekarz - dentysta
B. NUSBAUMOWA
Piotrkowska 51
tel. 121—23
Godziny przyjęć od 4—7 wieczór

Dr. med.
NEUMARK
Choroby skórne weneryczne, leczenie diatermią, diatermokoagulacją oraz lampą kwarc.
MONIUSZKI 5
tel. 170—50.
Przyjmuje od 11 do 1 pp. i od 5—8 w niedzielę od 11 do 1 po poł.

OKAZJA do sprzedania! Mała gospodarka 6 mórg, ziemia ogrodnicza, zabudowanie, oraz narzędzia rolnicze, pół morgi łąki nad rzeczką, blisko zabudowań, przy szosie Wiskitno. Gmina Wiskitno, wieś Wandaliny Nr. 17, 9 klm. od Łodzi. Wilhelm Szwarc. Bliższy adres: Łódź, ul. Dolna (Doły) Nr. 17. W. Szwarc.

SKLEP spożywczy czysto utrzymany, (stała klijentela, ruchliwy punkt), do sprzedania. Rzgowska 113.

OKAZYJNIE sprzedam garderobę, dywan, otomanę, tapczan i kozetkę. Tapicer, Nawrot 8.

MLECZARNIA i pokój z kuchnią w dobrym punkcie, odstąpię. Kilińskiego 55.

STÓŁ, 5 krzeseł i fotel dębowe, kryte sztuczną skórą, sprzedam okazyjnie. Cegielniana 64, m. 9.

Lokale

POSZUKUJE pokoju z używalnością telefonu w okolicy Nawrot — Andrzeja przy inteligentnej rodzinie. Oferty sub „Wypłacalny" do Adm. „Republiki".

FRONTOWY, ciepły, umeblowany pokój dla inteligentnego pana do wynajęcia. Nowo - Cegielniana 12, m. 6.

GABINET i poczekalnia do wynajęcia. Wiadomość: Piotrkowska 108, m. 6. 15

POKÓJ z kuchnią, wygody lub 2 pokoje z kuchnią tanio do wynajęcia. Wiadomość Piotrkowska 93, m. 9, fr. w Piurze. 15

Posady

POTRZEBNY chłopak do wózka. Zgłosić się: Fabryka gilz, Zachodnia 66.

MANICURZYSTKA zdolna na wyjazd do pierwszorzędnego zakładu fryzjerskiego potrzebna od zaraz. Oferty z podaniem warunków skierować pod adresem: Firma Brener, Tomaszów-Maz., ul. Piłsudskiego 11, Telefon 4.

PRZYJMĘ posadę w charakterze gospodyni u samotnego. Oferty do administracji „Samotna".

APTEKARZ z dłuższą praktyką przyjmie posadę lub zastępstwo w Łodzi lub na prowincji, natychmiast. Wymagania skromne. Łaskawe zgłoszenia Łódź, Rzgowska 52, m 3, do aptekarza.

SŁUŻĄCA potrzebna. Sienkiewicza 13 Perła.

POTRZEBNA samodzielna bardzo zdolna panna do kapeluszy, ul. Zawadzka Nr 1 m 13.

Nauka i wychowanie

INŻYNIEROWIE dyplomowani, wybitni specjaliści matematyki, fizyki, francuskiego udzielają lekcyj. Ceny przystępne. Tel. 135-24, 3—5 pp. 15

MALARSTWA lekcje od malarki poszukuje. „H. B." — „Republika" Piotrkowska 49. 14

Rozmaite

UNIEWAŻNIA się weksel wystawiony w Rzeszowie 29 listopada 1930 na sumę zł. 97.75, przez Izaaka Sznecka na zlecenie Oskara Chołosza, płatny Żulynia 28 listopada 1931. 13

CHIROMANTKA słynna Marmona przepowiada przyszłość, rady i wskazówki. 6-go Sierpnia 18, m. 3. 16

PRZYBŁĄKAŁ się młody wilczek. Odebrać za zwrotem kosztów. Goplańska 14. Milczarek.

MATRYMONJALNE. Dla krewnej, panny lat 39 z posagiem dol. 3000, poszukuję kawalera lub wdowca izraelity, w tymże wieku, inteligentnego z dobrej rodziny. Oferty pod „Y. G." 15

Zagubione dokum.

FLORENTYNA Bebenek, zgubiła paszport wyd. w Wierzbniku. 13

WACŁAW Chwastniewski, Kilińskiego 151, zgubił książeczkę wojskową roczn. 1903, wyd. przez P. K. U. Łódź—Miasto. 13

PROSZEK OD BÓLU GŁOWY DLA DOROSŁYCH
„KOWALSKINA"
USUWA NAJSILNIEJSZE BÓLE GŁOWY
AK
FABRYKA CHEMICZNO-FARMACEUTYCZNA „AP. KOWALSKI" WARSZAWA

OGŁOSZENIE.

Na mocy przepisu art. 50 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 23 grudnia 1927 roku (dzien. Ust. Nr. 3, z roku 1928), Sędzia Komisarz firmy Bracia A. i S. Dawny w Łodzi podaje niniejszem do wiadomości, że termin ogólnego zgromadzenia wierzycieli powyższej firmy w przedmiocie przyjęcia propozycji układowych wyznaczony został na dzień 24 lutego 1931 roku na godz. 11 przed południem w kancelarji Wydziału Handlowego Sądu Okręgowego w Łodzi, Plac Dąbrowskiego Nr. 5.

W Ogólnem Zgromadzeniu mają prawo wziąć udział wszyscy wierzyciele wpisani na listę przez Nadzorcę Sądowego. Wierzyciele, którzyby nie mogli przybyć na Ogólne Zgromadzenie mogą złożyć głosy na piśmie przyczem podpis wierzyciela winien być poświadczony urzędowo.

Sędzia Komisarz
(—) STANISŁAW KOPCZYŃSKI.

ODCISKI usuwa **RADYKALNIE** płyn wyrobu Laboratorjum Chem.-farm. **ST. HAMBURGA**
ŁÓDŹ, GŁÓWNA 50

DOKTÓR
H. Wołkowyski
przeprowadził się na ul. **CEGIELNIANĄ Nr. 36**
telefon 216-90
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych. Elektroterapja Leczenie lampą kwarcową.
Przyjmuje od g. 8 - 2 przed p. i od 5 - 9 w niedziele i święta od godz. 9—1
Dla pań oddzielna poczekalnia.

Dr. med.
Łagunowski
specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych
Piotrkowska 70
(róg Traugutta)
Tel. 181-83
Przyjmuje od 8.30 do 10.30 rano, od 1 do 2.30 pp., od 6 do 8.30 w., w niedzielę i święta od 10—1-ej. Oddzielna poczekalnia dla pań
Lampa kwarcowa

Dr. med.
Niewiażski
powrócił
specjalista chorób skórnych i wenerycznych
i moczopłciowych
ul. Andrzeja 5
Tel. 15-?0
Przyjmuje od 8—11, od 5—9, w niedziele i święta od 9—1
Oddzielna poczekalnia dla pań.

Dr. med.
W. Balicka
Sienkiewicza 95
przyjmuje w chorobach skórnych i wenerycznych od 1 do 3 i 7—8.

MOTOCYKL
nowy pierwszorzędnej marki b. tanio okazyjnie do sprzedania. Oferty pod „350" do Biura ogłoszeń S. Fuchsa, Łódź, Piotrkowska Nr. 50.

Betté-Radjo
wł. Jerzy Betté
Piotrkowska 81, tel. 164-89.

Sprzedaż aparatów i artykułów radjotechnicznych.

Modernizacja i elektryfikacja starych odbiorników. — Warsztaty reperacyjne na miejscu.

Ładowanie akumulatorów z bezpłatną dostawą do domu.

Informacje handlowe

Energiczny i młody człowiek

mający stosunki w miejscowych sferach handlowo - przemysłowych znajdzie zatrudnienie od zaraz w Biurze informacji handlowych.

Oferty sub „W. G.".

Lokaj pański

nieżonaty, posiadający dobre świadectwa, może się zgłosić.

Wiadomość: Gdańska 47.

Duże i słoneczne
MIESZKANIA
do wynajęcia, w nowym domu, składające się z 2 pok. z kuchnią, pokój z kuchnią wraz z wszelkiemi wygodami.

Inform. przy ul. Gazowej Nr. 8, (dojazd tramw. 3, I-szy przystanek za starym ew. cmentarzem).

MACA MASZYNOWA codziennie świeża
Mąka macowa. Zacierki jajeczne
SUCHARKI na wzór karlsbadskich
poleca znana **CUKIERNIA N. WEINBERGA**
PIOTRKOWSKA 38, tel. 143-82
oraz wszelkie wyroby cukiernicze

„Czystość"
Piotrkowska 44, telefon 167-45
przyjmuje cyklinowanie, drutowanie, froterowanie oraz sprzątanie biur, pokoi. **Czyszczenie szyb.**

Pokój umeblowany

b. duży do wynajęcia dla dwuch osób małżeństwa z usługą, może być z utrzymaniem. Od zaraz. Cena przystępna. Żeromskiego 18, m. 26.

Do akt Nr. 2507/30, 35, 58, 59 1931 r.
OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Powiatowego w Łodzi, **Stanisław Stopczyński**, zamieszkały w Łodzi przy ul. 11-go Listopada Nr. 51, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 24 lutego 1931 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Aleksandrowskiej 87, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Jana Koksa i składających się z mebli, kasy ogniotrwałej, koni, wozów i innych przedmiotów, oszacowanych na sumę złotych 7550.

Łódź, dnia 19 stycznia 1931 r.
Komornik: S. STOPCZYŃSKI.

Do akt Nr. 212 1931 r.
OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Powiatowego w Łodzi, **Adam Łagodziński**, zamieszkały w Łodzi przy ul. Kilińskiego Nr. 55, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 20 lutego 1931 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 62, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Władysława Lichtensztajna i składających się z maszyny podróżnej do pisania i innych, oszacowanych na sumę zł. 600.

Łódź, dnia 5 lutego 1931 r.
Komornik: A. ŁAGODZIŃSKI.

Do akt Nr. 2583 1930 r.
OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Powiatowego w Łodzi, **Stanisław Stopczyński**, zamieszkały w Łodzi przy ul. 11-go Listopada Nr. 51, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 20 lutego 1931 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Karwińskiej 3, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Izraela Korca i składających się z mebli, przędzy, konia, wozu motoru elektrycznego i innych przedmiotów, oszacowanych na sumę złotych 2207.

Łódź, dnia 9 stycznia 1931 r.
Komornik: S. STOPCZYŃSKI.

Do akt Nr. 366 1930 r.
OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Powiatowego w Łodzi, **Stanisław Stopczyński**, zamieszkały w Łodzi przy ul. 11-go Listopada Nr. 51, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 27 lutego 1931 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Cereckiego 11/13, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do firmy „J. Weinstein i M. Majerczak" i składających się z 7 drewnianych kadzi, 2 rolwag i innych przedmiotów, oszacowanych na sumę zł. 530.

Łódź, dnia 7 lutego 1931 r.
Komornik: S. STOPCZYŃSKI

Do akt Nr. 205 1931 r.
OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Powiatowego w Łodzi, **Adam Łagodziński**, zamieszkały w Łodzi przy ul. Kilińskiego Nr. 55, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 20 lutego 1931 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Sienkiewicza 9, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Szyji Engla i firmy „Weller i Engel" i składających się z 25 sztuk watoliny półwełnianej, oszacowanych na sumę zł. 500.

Łódź, dnia 5 lutego 1931 r.
Komornik: A. ŁAGODZIŃSKI.

Kupno i sprzedaż

SPRZEDAM DOM na dogodnych warunkach, Żórawia 7.

Za wydawcę: Wydawnictwo „Republika", Sp. z ogr. odp. i redaktor odpow. Wacław Smólski. W druk. „Republiki", sp. z ogr. odp. w Łodzi, Piotrkowska 49 i 64.